



POZNAN
PIĄTEK
4
KWIETNIA
1969

Wydanie A
Nr 80 (7815)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Obraduje II plenum KC PZPR

Zagajenie Bolesława Jaszczuka – Wystąpienia dyskutantów

Wczoraj o godzinie 10-tej rozpoczęły się w Warszawie obrady drugiego plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Posiedzeniu przewodniczy I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Przyjęty porządek dzienny obrad obejmuje omówienie metod opracowania planu na lata 1971–1975 oraz zadań w

dziedzinie zwiększenia efektywności inwestycji w gospodarce narodowej, jak też informację o przygotowaniach do międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych oraz o posiedzeniu doradczego Komitetu Politycznego państw – stron Układu Warszawskiego w Budapeszcie. Przemówienie wprowadzają

tensyfikację bazy produkcyjnej. Odnotowując poprawę w tempie realizacji dużych inwestycji przemysłowych, jak np. Huta „Warszawa” rozbudowa FSO, mówca krytycznie ocenił realizację planu terenowego podkreślając, że nadal nie ma właściwej koncentracji środków m. in. na zabezpieczenie programu budownictwa mieszkaniowego, że istnieje konieczność zdecydowanego zwięźnienia frontu inwestycyjnego, usprawnienia kontroli nad przebiegiem inwestycji itp. O

Rozpoczęły się konsultacje czterech mocarstw

3 bm. o godzinie 10.30 czasu nowojorskiego, w siedzibie francuskiej misji przy ONZ w Nowym Jorku rozpoczęły się od dawna zapowiadane i oczekiwane konsultacje czterech stałych członków Rady Bezpieczeństwa na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. W konsultacjach uczestniczą: stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ, ambasador J. Malik, przedstawiciel USA przy ONZ, ambasador C. Yost, przedstawiciel Anglii przy ONZ lord Caradon oraz gospodarz pierwszego spotkania, ambasador Francji A. Berard.

Nie ogłoszono na razie oficjalnego komunikatu o rozpoczęciu konsultacji.

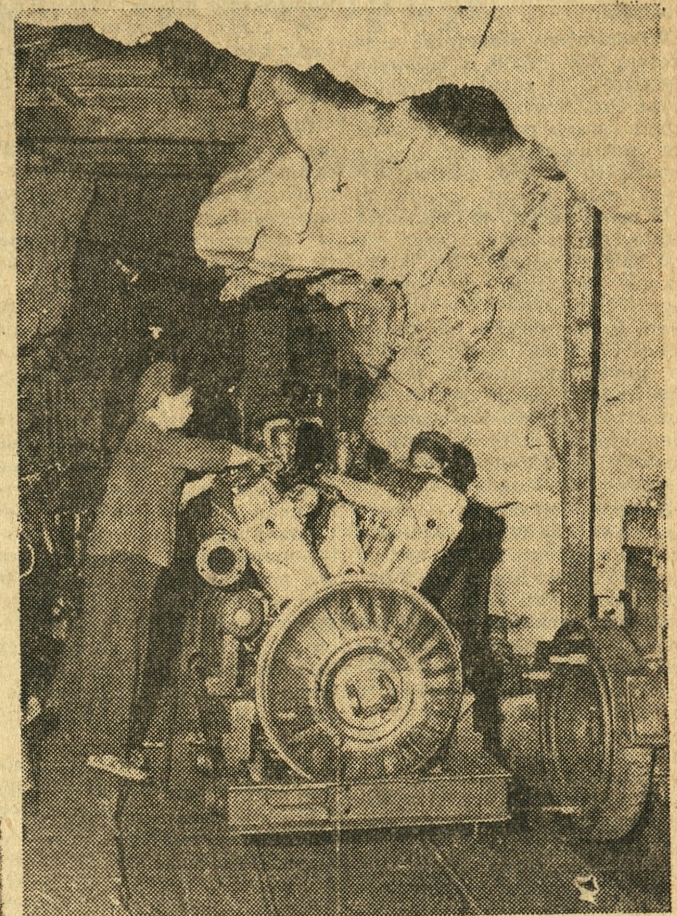
Delegacja polska na zjeździe KP Finlandii

W czwartek rozpoczął się w Helsinkach XV Zjazd Komunistów Fińskich.

Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą na Zjeździe reprezentuje delegacja w składzie: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR Jan Szydłak oraz zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR – Marian Renke.

PAP

W Demokratycznej Republice Wietnamu



Zaloga zakładów naprawczych maszyn budowlanych i pojazdów transportowych z Cam Pha, ewakuowanych w 1965 r. ze względu na bombardowania amerykańskie pracuje obecnie w piecach skalnych. W wąskich korytarzach ustawiono we wzorowym porządku maszyny i urządzenia. Mimo ciężkich warunków pracownicy zalogi pracują z dużą wydajnością. Na zdjęciu: gotowy silnik po remoncie.

CAF – fot. Staszyszyn

Relacja z miejsca katastrofy samolotu PLL „Lot“

Badania ekspertów – wydobywanie olbr

Specjalny wysłannik PAP pisze: uwagę mieszkańców Skawicy, Makowa Podhalańskiego, Suchej Beskidzkiej i Zawoi zwrócił 2 bm. we wczesnych godzinach przedwieczornych niski lecący nad ich domami samolot. Gołym okiem widać było, iż jest to samolot pasażerski. Lecił w kierunku południowych szczytów gór położonych w paśmie babiogórskim. Lot jego do ostatniej chwili obserwowali m. in. mieszkańcy gajówki w Zawoi – Podpolice: Maria Dyrcz oraz Franciszek i Władysław Kudzia. Opowiadają oni, że w mgnieniu oka utracili widoczność samolotu. Na wysokości jego lotu szalała zamieć śnieżna. Po kilku sekundach w okolicy dał się słyszeć dwukrotnie następujący raz po raz huk. Ludzie skojarzyli sobie, iż może to mieć związek z lecącym przed chwilą samolotem. Relacje wskazują, iż była wówczas godzina 16.15–16.20.

Bez chwili zwłoki gajowy Franciszek Kudzia pobiegł do znajdującego się w gajówce telefonu i zadzwonił do Komendy Powiatowej MO w Suchej-Beskidzkiej.

Na przyjęcie samolotu pasażerskiego lecącego z Warszawy do Krakowa przygotowana była w tym czasie załoga z portu lotniczego w Krakowie – Balicach. Meldunek przekazany przez gajowego gajówki położonej bezpośrednio u podnóża gór Police o wysokości 1226 m. sprawił, że do akcji skierowani zostali znajdujący się w najbliższej odległości tego terenu funkcjonariusze MO.

Miejsce katastrofy i szczątki rozbitego samolotu.
CAF – Olszewski – telefot

Prace na torze wodnym do Świnoujścia

Po ostatnich sztormach i ociepleniu na Zatoce Pomorskiej wznowiono prace nad budową jednej z największych tego rodzaju inwestycji na Bałtyku – tzw. północnego toru wodnego. Tor ten umożliwi już w drugiej połowie br. zawiązanie do Świnoujścia odcinających statków, z których każdy będzie mógł jednorazowo zabierać ponad 50 tys. ton węgla. Statki takie posiadające również nasza flota handlowa; pierwsze jednostki na zamówienie PZM buduje się już w stocznich polskich i obcych.

O wielkości prowadzonych tu prac czerpalnych świadczy najlepiej fakt, że z dna Zatoki Pomorskiej wydobyte się łącznie ponad 2,2 mln m. sześć. urobku. Utworzona w ten sposób pewnego rodzaju podwodna rynnna umożliwi przejście statkom o zanurzeniu do ok. 12 m. Równocześnie, na Zatoce Pomorskiej utworzy się reka, na której będą się zatrzymywać statki, czekając na wejście do portu w Świnoujściu. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, tylko na północy częściowe przejśnienie. Na północnym wschodzie możliwość przelotnych opadów deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od plus 5 st. na wschodzie do plus 10 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane i stałe z kierunków zachodnich.

Plenarne posiedzenie konferencji paryskiej

W środę i czwartek rano siły wyzwolenie ostrzelały ponad 10 baz i innych obiektów wojskowych USA i wojsk reżimowych. Szczególnie zacięte walki zanotowano w pobliżu granicy z Kambodżą oraz w delcie Mekongu.

Na XI posiedzeniu plenarnym paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu przewodniczący delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Tran Buu Kiem stwierdził, że administracja Nixona „nadal gorąco wzmacnia wojnę w Wietnamie Południowym”. Mówca dodał, że tak zwany zredukowany budżet wojenny, który obiecał amerykański sekretarz obrony Melvin Laird, zapewni jednak rekordowe nasilenie nalotów z użyciem bombowców „B-52”.

Przewodniczący delegacji NFW powiedział: administracja Nixona usiłuje oszukać opinię publiczną w USA i na całym świecie, proponując tzw. rozmowy prywatne z NFW, którym towarzyszyłyby m.in. przywrócenie strefy zdemilitaryzowanej i ustanowienie kontroli międzynarodowej. Kiem zażądał bezwarunkowego wycofania wojsk USA i satelitów z Wietnamu.

PAP

Autobus PKS uległ wypadkowi

W środę 2 bm. w godzinach wieczornych autobus pospieszny PKS zdążający z Kudowy do Warszawy w czasie przejazdu przez miejscowość Bar do Śląska w odległości kilku kilometrów od Kłodzka z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał z szosy i uderzył lewą stroną w kamienną barierę na moście. Autobus został niemal doszczętnie rozbity.

22 pasażerów odniosło ciężkie rany. Ranni przebywają w szpitalach w Kłodzku, Żąbkach i Bardzie Śląskim.

Jeden z pasażerów zmarł na skutek odniesionych obrażeń.

PAP

DZISIAJ

na str. 4 drukujemy program telewizji

na święta i cały przyszły tydzień.

JUTRO

ukaze się

WYDANIE ŚWIĄTECZNE „GŁOSU“

w objętości

12 stron

cena – 50 groszy.

Ogłosimy w nim m. in.

konkurs

pt. „Na wczasy z polską PZU”.

28 nagród

wartości 7500 zł

Święto narodowe Węgier

Depesze od przywódców polskich

Z okazji święta narodowego Węgier I sekretarz KC PZPR – W. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa M. Spychalski i premier J. Cyrankiewicz, przesyłali depesze do I sekretarza KC WSPR – J. Kádára, przewodniczącego Rady Prezydialnej – P. Losonczy i przewodniczącego rządu – J. Focka, w której czytamy:

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej – 24 rocznicy wyzwolenia Węgier, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej tej Ludowej oraz całego narodu polskiego przysyłamy wam i za waszym pośrednictwem bratniemu narodowi węgierskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Naród polski śledzi z uczuciem szczerzej przyjaźni zdobywie narodu węgierskiego we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego osiągnięte pod przewodnictwem Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że braterska, wynikająca ze wspólnoty idei i dążeń przyjaźń i wszechstronna współpraca łącząca narody polski i węgierski przyczyniać się będzie również w przyszłości do pomyślnego rozwoju budownictwa socjalistycznego w naszych krajach, służąc będzie sprawie umocnienia jedności obozu socjalistycznego, sił obronnych państw Układu

Warszawskiego oraz solidarności i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego w walce o pokój i socjalizm.

Słemy wam, drodzy towarzysze, gorące braterskie życzenia pomyślności i dalszego rozwoju Węgierskiej Republiki Ludowej.

Minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski przesyła z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Janosa Petera, a przewodniczący CRZZ Ignacy-Loga Sowiński przesyła depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego CRZZ WRL – Sandora Gaspara. (PAP)

Papież o kryzysie w Kościele Katolickim

W czwartek po południu Papież Paweł VI wygłosił w Bazylice św. Jana przemówienie do licznych pielgrzymów. Paweł VI przyznał, że Kościół katolicki przeżywa głęboki kryzys, „graniczący ze schizmą”.

PAP



Fragment prezydium drugiego plenarnego posiedzenia KC PZPR. Od lewej: I. Loga-Sowiński, M. Spychalski, W. Gomułka, J. Cyrankiewicz i Z. Kliszko.

CAF – Czarnogórski – telefot

ce do rozesłanego wcześniej referatu Biura Politycznego KC PZPR, dotyczącego 1 punktu porządku dziennego wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk, (skrót zagajenia zamieszczamy na str. 3).

Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos Alojzy Karkosza – sekretarz KW PZPR w Warszawie stwierdził on, że aktualny plan inwestycyjny stolicy jest nastawiony na in-

ostatecznych efektach przedsięwzięć proponowanych w referacie decydując – będą ludzie kierujący procesem inwestycyjnym. Wymaga to zastrzeżenia partyjnej kontroli.

Tadeusz Pyka – sekretarz KW PZPR w Katowicach stwierdził m. in. że choć powszechnie uznaje się, iż przemysł maszynowy i chemiczny są decydujące dla rozwoju całej gospodarki, to nie określono tych dziedzin wytwórczości, które w obu tych przemysłach powinny uzyskać szczególne preferencje. Zdaniem mówcy, niewłaściwa jest także struktura wytwarzanych maszyn.

Polityka inwestycyjna w warunkach woj. katowickiego ma duże znaczenie dla całego kraju. Istniejąca tu duża liczba ośrodków dyspozycyjnych nie sprzyja prawidłowej strukturze i działalności inwestycyjnej. Przemysł elektromaszynowy np. w woj. katowickim nadzorowany jest przez 19 zjednoceń i 6 resortów.

Karol Jasek – sekretarz KZ PZPR Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina oświadczył, że główne źródło dotychczasowych sukcesów w budowie huty to stosowanie systemu generalnego wykonawstwa. Pozwala on na kompleksowe zarządzanie całym zespołem przedsiębiorstw realizujących budowę. Ustalanie i rozliczanie zadań w okresach miesięcznych zapewnia stosunkowo szybką

Dokończenie na str. 2



Dyskusja na plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

możliwość przeciwdziałania ewentualnym nieprawidłowościom.

Włodzisław Staszewski — sekretarz KW PZPR w Gdańsku podkreślił, że plany inwestycyjne realizowane w ostatnich trzech latach poszerzyły znacznie możliwości produkcyjne przemysłu w woj. gdańskim i umożliwiły wzrost produkcji o 28 proc. Mimo to realizacja zamierzeń inwestycyjnych nie jest zadowalająca. Od kilku lat nie wykonuje się bowiem rocznych planów inwestycyjnych. Przekraczane są koszty inwestycji, występuje zjawisko niedotrzymywania terminów oddawania do użytku gotowych obiektów. Podstawowe znaczenie dla usprawnienia inwestycji będą miały zmiany w systemie ich finansowania.

Bogusław Stachura — sekretarz KW PZPR w Kielcach wiele uwagi poświęcił opracowaniu przez instancję wojewódzką i wojewódzką radę na rozwój programowi znacznego rozwoju przemysłu materiałów budowlanych na Kielecczyźnie. Przy sporządzaniu tego programu brano pod uwagę nie tylko potrzeby, ale i od powiednie zsynchronizowanie zwiększonego wydobycia surowców mineralnych z możliwościami transportowymi. Zakłada się, że w 1975 r. przemysł Kielecczyzny dostarczy — w porównaniu z 1968 r. — o ponad 2 mln ton więcej cementu, więcej wapna, kamienia wapiennego, fajansowych płytek ściennych itp.

Zbigniew Zieliński — sekretarz KW PZPR szerzej rozwinął sprawę upowszechnienia systemu generalnego wykonawstwa inwestycji w oparciu o umowy ryczałtowe. Tego typu rozwiązanie stosowane jest z powodzeniem od 1966 r. na największej inwestycji Mazowsza — kombinacie petrochemicznym w Płocku. Rezultat: II de stylacja rurowo-wieżowa i II reformatory wykonane zostały przed terminem, a w przypadku reformingu uzyskano też znaczne oszczędności w kosztach. Z. Zieliński postulował, aby w przyszłości wykorzystanie zdobytych doświadczeń dla powszechnego stosowania w naszej gospodarce zasady generalnego wykonawstwa całych obiektów, a także generalnego dostawcy maszyn i urządzeń. Mówca wypowiadając się za tworzeniem specjalistycznych przedsiębiorstw budowlanych, zwłaszcza w zakresie instalacji i inżynierii.

Jan Chyliński — wiceminister przemysłu maszynowego podał, że w 65% przekroczone zostały ustalone cykle inwestycyjne na budowach prowadzonych w tym przemyśle po roku 1965. W niektórych obiektach popełniono poważne błędy projektowe (np. budowa fabryki proszków i materiałów ściennych w Kole), po to, aby uchronić się przed podobnymi przypadkami, należy — zdaniem mówcy — wprowadzić ścisłą specjalizację resortowych biur projektowo-technologicznych.

Dla kilku wybranych grup wyrobów zamierza się zakupić za granicą nowoczesne projekty technologiczne, co powinno mieć wpływ na oszczędność środków inwestycyjnych. J. Chyliński zaakcentował też potrzebę wprowadzania lepszych i technicznie doskonalszych materiałów budowlanych.

Gwidon Ogryczak — zastępca dyrektora naczelnego Banku Inwestycyjnego stwierdził, że proponowane w referacie kierunki zmian w dziedzinie inwestycji wypełniają luki w dotychczasowym systemie — zarówno w zakresie metod finansowania, jak i bodźców ekonomicznych.

W warunkach nowego systemu finansowania i planowania inwestycji zasadniczej wagi nabiorą programy rozwoju branż i gałęzi. Programy te oraz wytyczne rządu w sprawie preferowania wybranych kierunków inwestowania, stanowią będą dla banków podstawą do oceny celowości podejmowania przez zjednoczenia przedsięwzięć inwestycyjnych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Wołosek.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
4 IV 1969 Nr 80 (7815)

nach, przy czym ocena ta dokonywana będzie głównie w okresie poprzedzającym zatwierdzenie projektów.

W coraz szerszym zakresie bank będzie również uwzględniał problematykę koordynacji terenowej inwestycji.

Marian Kuliński — sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR skoncentrował się na problemach uprawnień i obowiązków wojewódzkich rad narodowych w dziedzinie inwestycyjnej. Na pierwszy plan wysuwa się tu rola koordynacyjna rad.

Mówca wyraził pogląd, że niezbędne jest wzmocnienie wojewódzkich komisji planowania gospodarczego i poszczególnych służb inwestorskich.

Roman Miłosiński — sekretarz KW PZPR w Olsztynie zwrócił uwagę na nadmierne rozpraszanie frontu inwestycyjnego. Konsekwencją byłby rosnący udział inwestycji kontynuowanych. Poruszając sprawę największej inwestycji w woj. olsztyńskim — Zakładów Opon Samochodowych mówca pozytywnie ocenił przebieg budowy tego zakładu. Mniej korzystne wyniki uzyskane zostały natomiast podczas rozruchu.

Marian Olewiński — minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych stwierdził, iż mimo poprawy osiągniętej ostatnio w wielu dziedzinach budownictwa, nadal nie w pełni zadowalająca jest organizacja pracy przedsiębiorstw budowlanych, niedostatecznie wykorzystuje się sprzęt, wiele do życzenia pozostawia dyscyplina pracy. Zbyt szeroko rozwinęły front inwestycyjny stwarzając dodatkowe trudności w zbilansowaniu robót, w przygotowaniu dokumentacji itp.

Mówca podkreślił konieczność przyspieszenia rozbudowy bazy wytwórczej przemysłu materiałów budowlanych, tak aby jego produkcja wyprzedzała tempo wzrostu budownictwa.

Czesław Kończal — sekretarz KW PZPR w Poznaniu wskazał, że na pomyślną realizację zadań inwestycyjnych decydujący wpływ mają możliwości przedsiębiorstw wykonawczych oraz rozwój przemysłu materiałów budowlanych. Tym problemem Wielkopolska Organizacja Partyjna poświęciła w ostatnim czasie szczególnie wiele uwagi. Znałazło to wyraz w opracowanych przez instancję partyjną programach działania. Jednakże w wyniku dotychczasowej ich realizacji nie uzyskano jeszcze zadowalającego tempa zarówno w jednej, jak i w drugiej dziedzinie.

Czesław Kończal podał, że zasadnicze szkoły budowlane w woj. poznańskim opuszcza w bieżącej 5-lacie 6 tys. absolwentów, co jednak nie gwarantuje pokrycia potrzeb wielkopolskiego budownictwa. Obserwuje się też dużą płynność kadr. Zarówno ze średnim jak i wyższym wykształceniem.

Znaczną część swego wystąpienia mówca poświęcił tym przedsięwzięciom, które zmierzają do polepszenia sytuacji w dziedzinie inwestycji. Obecnie prace koncentrują się już na inwestycjach kontynuowanych — ponad 90 proc. mocy produkcyjnej przedsiębiorstw skierowano na budowę rozpoczętą w ostatnich latach.

Kolejną część wystąpienia mówca poświęcił pracy organizacji partyjnych w budownictwie.

Franciszek Szczerba — przewodniczący prezydium WRN w Poznaniu stwierdził, że mimo iż w Wielkopolsce nie udało się w pełni skutecznie powiązać centralnych planów inwestycyjnych resortów z planami regionalnymi. Wydaje się więc niezbędne rozszerzenie kompetencji rad narodowych w dziedzinie programowania i planowania inwestycji.

Omawiając problem wykonawstwa budowlanego, mówca zwrócił uwagę na nadmierne rozproszenie potencjału wykonawczego w poznańskich przedsiębiorstwach. Istnieje tu 115 przedsiębiorstw budowlanych podporządkowanych 11 resortom a oprócz tego działa 60—70 jednostek z innych województw. Utrudnia to poważnie koordynację możliwości wykonawczych z zadaniami inwestycyjnymi całego regionu.

W dalszej kolejności w dyskusji na plenum w pierwszym dniu obrad zabrali głos: sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Stanisław Szkraba dyrektor zjednoczenia „Mostostal” — Stanisław Domaradzki, sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Ludwik Drożdż, wiceminister przemysłu spożywczego i skupu — Bolesław Rumiński — i jako ostatni w tym dniu — I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Arkadiusz Łaszewicz.

Komitet Centralny chwilą milczenia uczcił pamięć ofiar katastrofy lotniczej, która miała miejsce 2 bm. pod Krakowem oraz złożył wyrazy głębokiego współczucia i żalu rodzinom zmarłych.

Plenum kontynuować będzie obrady w piątek 4 bm. (PAP)

Relacja z miejsca katastrofy samolotu PLL „Lot“

Dokończenie ze str. 1

stalowali sieć łączności radiowej. Montowali agregaty mogące służyć do oświetlenia terenu. W warunkach atmosferycznych, jakie panowały w środę, trasę od Zawoi, prowadzącą przez dolinę Suchej Góry oraz przysiółek Zawoja — Podpolice pokonywać trzeba było ok. 2,5 godziny. Była godzina — 19.20. Z odległości około 200 m poniżej szczytu góry Police dały się słyszeć wystrzały pistoletowe. Oznaczało to, że znajdujący się w akcji poszukiwawczej funkcjonariusze MO z Suchej Beskidzkiej natrafili na ślad wypadku. Relacjonując oni, iż na długo przed osiągnięciem miejsca katastrofy weszli w rejon, w którym rozchodził się zewsząd swąd benzyny. Penetrujący teren milicjanci zapalili skrawki papieru. Ustaliwszy przy pomocy migającego ognia kierunek wiatru, po przejściu jeszcze kilkudziesięciu metrów znaleźli się w miejscu gdzie rozbił się samolot.

Do tego czasu wszystkie ekipy ratunkowe przybyły do Zawoi i pod szczyt góry Police zajmowały wyznaczone przez kierownictwo dowodzenia akcja stanowiska. Bez przerwy otrzymywały deklaracje okolicznej ludności chęć udzielenia pomocy przybyłym na ratunek ekipom milicyjnym i żołnierskim oraz służbie zdrowia, straż pożarnej itp. Równocześnie do miejsca skąd rozległy się strzały wskazujące na miejsce wypadku zaczęły podążać dalsze grupy funkcjonariuszy MO i wojska. Dołączali się do nich również okoliczni mieszkańcy. Około godz. 23 zaczęły napływać z gór relacje od tych, którzy pierwsi znaleźli się w miejscu katastrofy.

Na przestrzeni ok. 200 metrów jak gdyby koszącym lotem ścięte są wierzchołki drzew po prawej stronie w stosunku do kierunku lotu. Wskazuje to, że w ostatnich sekundach lotu samolot leciał przechylony na prawy bok. Lewe jego skrzydło znajdowało się powyżej wierzchołków drzew. Później widać ścięte drzewa o grubości ok. 70 cm, a w końcu — wciśnięty w trzy grube drzewa ogon samolotu oderwany od kadłuba. W odległości ok. 4—5 metrów od ogona — wyglądał prawie drzwi samolotu. W przodzie w odległości około 30 m od tych części znajdują się zdeformowane szczątki kadłuba.

Przez cały czwartek pod górą Police w odległości 200 m od jej szczytu pracowali członkowie Głównego Komisji Badań Wypadków Lotniczych Ministerstwa Komunikacji i ekspedycji służby dochodzeniowej MO. Do późnych godzin popo-

Proces organizatorów demonstracji w Jugosławii

W środę 2 bm. rozpoczął się w Prisztinie — stolicy autonomicznego okręgu Kosowo proces dzielnicy Albańczyków, w tym jednego dziennikarza, jednego technika, jednego nauczyciela i sześciu studentów, oskarżonych o zorganizowanie nacjonalistycznych demonstracji albańskich w dniu 27 listopada 1968 roku.

Akt oskarżenia zarzuca im, że organizowali demonstracje zmierzające do sprzecznego z konstytucją obalenia siły istniejącego porządku. (PAP)

Przemówienie A. Dubczeka w radio i TV

W dniu 3 kwietnia w godzinach wieczornych wystąpił przed kamerami telewizji i mikrofonami radia pierwszy sekretarz KC KPCz Aleksander Dubczek. Przemówienie jego trwało 20 minut. Oświadczył on słuchaczom, że było konieczne powzięcie bardzo surowych decyzji dla ustabilizowania sytuacji w kraju i dla stworzenia warunków, w których decyzje Komitetu Centralnego byłyby respektowane. Stwierdził on, że nie ulega wątpliwości, iż w Czechosłowacji działają siły antysocjalistyczne i antyrządowe.

PAP

ludniowych nie zdołano jednak ustalić przyczyn tragicznej katastrofy. Utrudniają to m. in. panujące w górze warunki atmosferyczne. Przed wieczorem wystąpiły tam nowe opady śniegu, który kryje części samolotu rozrzucone na znacznej odległości. Niemniej każda z wydobytch części podlega szczegółowemu oglądowi, a niektóre fragmenty gro madzi się w celu dalszych badań w specjalistycznych laboratoriach.

Prowadzone są prace związane z szczegółową identyfikacją zwłok, co również jest utrudnione ze względu na poważne ich zniekształcenie.

Przedstawiciel PAP otrzymał w dyrekcji PLL „Lot” informacje do tyżące sprawy odszkodowań dla rodzin ofiar katastrofy.

Odszkodowania obejmują wyrównanie faktycznie poniesionych szkód materialnych przez co rozumie się również konsekwencje utraty życia rodziny. Górna granica tych odszkodowań wynosi 200 tys. zł. na jednego pasażera, a ponadto 400 zł za 1 kg bagażu rejestrowanego i 8 tys. zł za przedmioty osobiste i bagaż znajdujący się w kabinie.

Na poczet tych odszkodowań „Lot” rozpoczął już wypłatę zaliczek. Lot dostarczy również zwłoki ofiar katastrofy do miejsc zamieszkania przez rodziny.

Ponieważ dotychczas nie udało się ustalić bliższych danych dotyczących 3 pasażerów o nazwiskach: Szejbal (lub Szajbal), Chmiel i Wolski „Lot” prosi osoby, które mogłyby udzielić jakichkolwiek informacji o możliwie jak najszersze skontaktowanie się z dyrekcją w Warszawie lub którąkolwiek placówką tego przedsiębiorstwa w kraju i zagranicą.

Lista pasażerów i załogi samolotu który uległ katastrofie

1. Alicja Twardowska Kraków ul. Limanowskiego 9, 2. Twardowska — dziecko Kraków ul. Limanowskiego 9, 3. Genofewa Wróbel, Kłaj 23 pow. Bochnia, 4. Jan Bóbr, Kraków ul. ks. Józefa 271, 5. Jerzy Zietek, Kraków ul. Wileńska 1 m 65, 6. Jan Balicki, Kraków ul. Dzierżyńskiego 17, 7. Janusz Gwoźdecki, Kraków, ul. Karmelińska 8 m 15, 8. Zenon Klemensiewicz, Kraków ul. Słowackiego 15 m 11, 9. Irena Telińska, Kraków osiedle „Wieżysta” blok 12 m 75, 10. Barbara Wójciszka, Kraków ul. Krasickiego bochna 6 m 40, 11. Stanisław Tkaczewski, Warszawa, ul. Wawelska 40 m 2, 12. Richard Andrews, obywatel USA, 13. A. Baryn — Giżycko, al. 1 Maja 4 m 9, 14. Paul Turner obywatel Wielkiej Brytanii, zam. w Londynie, 15. Marek Rusek, Otwock, ul. Swiderska 17, 16. Elżbieta Rusek, Otwock ul. Swiderska 17, 17. Jacek Gajda, Otwock, ul. Swiderska 17, 18. Walerian Rekiwicz, Warszawa ul. Siennicka 36a m 7, 19. Halina Jaskierska, Warszawa ul. Swierczewskiego 68 m 119, 20. Zbigniew Jaskierski Warszawa ul. Swierczewskiego 68 m 119, 21. Zofia Stadler oraz Zofia Stadler — matka i córka, obydwoje zam. Warszawa, Rutkowskiego 23, 22. Teresa Pietrzykowska, Warszawa, Lipowa 7 m 2 (według informacji rodziny pod jej opieką podróżowało dziecko — Jadwiga Królík, której adresu dotąd nie ustalono), 23. Adolf Delecki, Białka Podlaska, ul. Kraszewskiego 5, w Krakowie ul. Sebastiana 17 m 7, 24. Ewa Kramer, Warszawa, ul. Anielewicza 24a m 16, 25. Mirosława Winkler, Warszawa ul. Lumumby 10 m 51, 26. Teresa, Białocerkiewicz, Warszawa ul. Sienna 57 m 12, 27. Maria

Budżetowa żonglerka sekretarza obrony Lairda w Kongresie

USA zamierzają zmniejszyć wydatki wojskowe?

Przed dwoma tygodniami prezydent Nixon wydał wszystkim resortom i urzędowi federalnym polecenie opracowania planów redukcji wydatków. Było to jedno z posunięć zmierzających do zahamowania inflacji.

Jako pierwszy z konkretnymi propozycjami w tym względzie wystąpił szef departamentu obrony — Laird. 19 marca Laird oświadczył mianowicie w Kongresie, że widzi możliwość zredukowania wydatków Pentagonu o 500 milionów dolarów, a 1 kwietnia przedstawił w Kongresie projekt dodatkowej redukcji budżetu Pentagonu o 613 milionów dolarów. Jednym z głównych źródeł proponowanych przez sekretarza obrony oszczędności 613 milionów dolarów miałyby być zmniejszenie liczby nalołów do konywanych w Wietnamie przez ciężkie bombowce „B-52”.

Wydaje się, że taka interpretacja sugestii sekretarza obrony jest co najmniej naciągana — pisze korespondent PAP red. J. Gołębiowski.

Należy zwrócić uwagę, że od chwili objęcia rządów przez nową administrację działalność bombowców „B-52” została wzmocniona ponad poziom zaakceptowany przez poprzedniego sekretarza obrony Clifforda. Clifford planował 1600

Prof. dr Z. Klemensiewicz

Wśród 53 ofiar tragicznej katastrofy samolotowej, jaka wydarzyła się w środę w woj. krakowskim, znalazł się również wracający z posiedzenia Rady Naukowej Ośrodka Badań Prasoznawczych znakomity językoznawca i dydaktyk, wychowawca wielu pokoleń polonistów, prezes krakowskiego oddziału PAN i członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Zenon Klemensiewicz.

Urodzony w 1891 r. Z. Klemensiewicz należał do czołowych przedstawicieli krakowskiego środowiska naukowego. Był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, wieloletnim pedagogiem odznaczonym tytułem „Zasłużonego Nauczyciela Państwa”, członkiem komitetu językoznawczego PAN, kierownikiem Pracowni Składowej Historycznej Zakładu Językoznawstwa PAN w Krakowie oraz prezesem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego i redaktorem jego organu — „Język Polski”. Prof. Klemensiewicz był autorem licznych książek, rozpraw naukowych i publikacji popularystycznych z zakresu języka polskiego.

Za swą działalność naukową, dydaktyczną i popularystyczną prof. Klemensiewicz został odznaczony wysokimi odznaczeniami państwowymi a wśród nich Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Sztandarem Pracy II klasy.

lotów „B-52” miesięcznie. Laird podwyższył ich liczbę do 1800 miesięcznie. Proponowana obecnie przez Lairda „redukcja” miałaby być powrotem do stanu poprzedniego. Na sugerowaną „oszczędność” 613 milionów dolarów miałyby się również m. in. złożyć opóźnienie w uruchomieniu produkcji pocisków powietrze — ziemia wyposażonych w głowice atomowe, opóźnienie zmian konstrukcyjnych w samolotach „B-52” i „F-111”, mających dostosować je do przewożenia wspomnianych pocisków oraz zwłoka w uruchomieniu lansowanego przez dowództwo lotnictwa programu satelitów wojskowych.

PAP

Ekspansja przemysłu samochodowego Japonii

Rozwijający się gwałtownie japoński przemysł samochodowy po prawie całkowitym nasytении krajowego rynku zbiera siły do „wielkiego skoku” eksportowego.

Szczególny nacisk położono na powiększenie eksportu do Azji południowo-wschodniej. Uniezależni to japoński przemysł samochodowy od kapryśnego rynku amerykańskiego, który w 1968 roku był odbiorcą 30 proc. całego japońskiego eksportu, który wyniósł 612 000 samochodów.

Żuż obecnie na ulicach Bangkoku, Manili i innych miast Azji pld. wsch. coraz więcej widzi się pojazdów pochodzących z miejscowych zakładów montażu japońskich samochodów. Szczególnie obiecującą pod względem eksportowym, jest zdaniem przedstawicieli japońskich koncernów Indonezja.

PAP

Spotkanie aktyw FJN z dziennikarzami „Głosu“

W miłym nastroju toczyło się wczoraj w redakcji „Głosu” spotkanie przedstawicieli Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z dziennikarzami „Głosu Wielkopolskiego”, którzy opracowywali dzielnicę i powiatowe kolumny pt. „Program Jedności Działania”, będące przeglądem realizacji programu wyborczego Frontu Jedności Narodu mijającej kadencji rad narodowych. Spotkanie było okazją do wymiany doświadczeń z naszej wspólnej pracy nad popularyzacją zadań FJN.

Przewodniczącą Wojewódzkiego Komitetu FJN — Edmund Rejek, oraz sekretarz WK FJN — Jan Nemoudry podkreślając duży wkład pracy dziennikarzy redakcji „Głosu” w opracowywaniu wspomnianych kolumn, wręczyli wyróżnionym nagrody książkowe.

Redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego” — Lesław Tokarski, zapewnił przedstawicieli aktyw FJN, że redakcja nasza nadal nie szczędzi będzie wysiłku w popularyzowaniu osiągnięć Frontu Jedności Narodu, szczególnie w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, która się właśnie rozpoczyna. (d)

Antyrządowa „rewolta” w Labour Party?

W 24 godziny po powrocie z Nigerii premier W. Brytanii Harold Wilson zwołał nadzwyczajne posiedzenie swego gabinetu. Jak podaje Reuter, posiedzenie zostało zwołane w celu zapobieżenia „rewolcie” w szeregach labourystowskich. Premier Wilson oświadczył, że członkowie Labour Party ściśle obowiązują doktryna kolektywnej odpowiedzialności członków partii za decyzje rządowe. Ostrzegł on ministrów, że nie będzie tolerował najmniejszych odchyleń od ustalonej linii postępowania rządu.

PAP

Metody opracowania planu na lata 1971 – 75 oraz zadania w dziedzinie podnoszenia efektywności inwestycji

Skrót zagajenia Bolesława Jaszczuka na II plenum KC PZPR



i zjednoczenia w oparciu o przyznany im limit nakładów inwestycyjnych i wstępne wytyczne opracują własny projekt planu inwestycyjnego i produkcyjnego, który w świetle rachunku ekonomicznego powinien być optymalnie najkorzystniejszy tak dla przedsiębiorstwa, jak i dla całej gospodarki narodowej. Powinien on zakładać m. in. dalszy wzrost wydajności pracy i obniżkę kosztów jednostkowych produkcji oraz poprawę opłacalności produkcji eksportowej.

Projekt planu przedsiębiorstwa, kombinatu czy zjednoczenia powinien zawierać zamierzenia dotyczące zmniejszenia lub zlikwidowania istniejącej jeszcze rozpiętości między poziomem jakości i nowoczesnością wyrobów produkowanych u nas a osiąganym w krajach gospodarczo przodujących.

Należy w zasadniczy sposób podnieść wagę i znaczenie prac koncepcyjnych prowadzonych w przedsiębiorstwach i zjednoczeniach oraz w zapleczu naukowo-technicznym nad opracowaniem długofalowej prognozy rozwojowej danej branży. Szczególną rolę mają tu do odegrania pracownicy instytucji przemysłowych, laboratoriów badawczych oraz biur konstrukcyjnych i technologicznych.

Zasadnicze znaczenie w opracowaniu projektu planu 5-letniego w przedsiębiorstwach będzie mieć, oparte na rachunku ekonomicznym, wyprofilowanie produkcji stosownie do wymogów rynku i eksportu, przy maksymalnym uwzględnieniu postulatów specjalizacji i powiększeniu serii produkcji. W tym też głównie kierunku powinny zmierzać projekty planów inwestycyjnych w tych przedsiębiorstwach, które to projekty będą poddane szerokiej dyskusji w gronie aktywu społeczno-ekonomicznego.

Aby dyskusja ta mogła być owocna kryteria racjonalności ekonomicznej proponowanych inwestycji muszą być rozumiane i znane przez załogę. Ogólny wskaźnik ekonomicznej efektywności inwestycji nie spełnia tego wymogu. Konieczne będzie, jak to proponuje się w referacie, zastosowanie bardziej komunikatywnego systemu oceny w postaci podziału wszystkich inwestycji na kilka grup, zależnie od osiąganych parametrów techniczno-ekonomicznych.

Obok zmian w metodzie opracowywania planu, proponujemy istotne innowacje w metodzie planowania inwestycji. Zasadniczy ich sens polega na odmiennym potraktowaniu inwestycji w przemyśle przetwórczym niż we wszystkich pozostałych gałęziach. O ile bowiem w tych ostatnich, zarówno program rzeczowy, jak i związane z nim środki zostaną określone z góry na całe 5-lecie w ostatecznej i nieprzekraczalnej wysokości, o tyle przemysłom przetwórczym zostaną od razu przyznane środki tylko na konkretne inwestycje prowadzone w latach 1971–1973 oraz na ich kontynuację w dwu latach następnych. Natomiast środki na nowe zadania inwestycyjne na lata 1974–1975 zostaną umieszczone w centralnej rezerwie. Kierunki i rodzaj tych inwestycji nie dadzą się bowiem określić z góry na 4 lata naprzód.

Takie rozwiązanie sprawy zapewni niezbędną elastyczność w polityce inwestycyjnej.

Rozwój przemysłu maszynowego

Jest rzeczą bezsporną, że centralnym problemem naszej polityki ekonomicznej w najbliższych latach będzie stworzenie warunków zapewniających rozwój przemysłu maszynowego.

Oznacza to konieczność wydzielenia odpowiednio wiel-

kich środków na rozbudowę mocy produkcyjnych tego przemysłu oraz na rozwój jego zaopieku materiałowego, jakim jest hutnictwo.

Niezależnie jednak od tego stoi przed nami ważne i pilne zadanie lepszego wykorzystania istniejących już w tym przemyśle maszyn i urządzeń oraz powierzchni produkcyjnych.

Wzrost istniejącej produkcji finalnej przez lepsze wykorzystanie czynnych zakładów i zwiększenie współczynnika zmianowości, nie stoi w żadnej sprzeczności z postulatem przeobrażeń strukturalnych przemysłu maszynowego.

Jedną z zasadniczych przyczyn niepełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych przemysłu maszynowego są trudności w dostawach kooperacyjnych. Musimy więc energicznie rozwiązywać i ten problem. Produkcja kooperacyjna przy odpowiedniej unifikacji części i zespołów, powinna być wytwarzana w długich seriach w wyspecjalizowanych zakładach.

Osobnego programu w dziedzinie lepszego wykorzystania i rozbudowy zdolności produkcyjnych wymaga odlewnictwo, stanowiące dziś obok kooperacji drugi „wąski przekrój” przemysłu maszynowego. Dlatego resorty zarządzające odlewniami, a przede wszystkim resort przemysłu ciężkiego powinny podjąć wszelkie kroki zmierzające do uzyskania poprawy w odlewnictwie. W opracowywanym programie należy przewidzieć przechodzenie na pracę całodobową, utrzymanie w ruchu istniejących odlewni i ich specjalizację.

Podobne programy wykorzystania stania rezerw produkcyjnych w istniejących i nowo zbudowanych zakładach należy opracować również w innych gałęziach produkcji.

Dynamiczny rozwój produkcji w wybranych branżach wymaga doskonalenia wzajemnych powiązań międzyzakładowych oraz powiązań zakładów z zapleczem naukowo-technicznym. Kierując się uchwałą V Zjazdu partii oraz doświadczeniami i wnioskami niektórych zjednoczeń i przedsiębiorstw, proponuje się przy stopniowaniu tworzenia kombinatów przemysłowych. Kombinaty – grupując kilka lub kilkanaście przedsiębiorstw – powinny być zwartym organizmem gospodarczym, łączącym zakłady o podobnym profilu produkcji lub też kooperujące ze sobą. Kombinaty muszą otrzymać odpowiednio rozszerzone w porównaniu z przedsiębiorstwami uprawnienia. Utworzenie kombinatów przemysłowych powinno doprowadzić do wzrostu produkcji i obniżki kosztów wytwarzania w oparciu o koncentrację i specjalizację produkcji oraz usprawnienia kooperacji wewnętrznej poprzez ściśle powiązanie zakładów kooperujących z zakładami produkcji finalnej. Przy kombinatach powinny powstać silne placówki zaplecza naukowo-technicznego, które pozwolą na znaczne przyspieszenie tempa postępu technicznego i organizacyjnego.

W pierwszym okresie organizowanie kombinatów traktować się będzie jako przedsięwzięcie eksperymentalne.

Przewiduje się, że w pierwszej kolejności powstaną kombinaty w przemyśle obrabiarckim i narzędziowym oraz w przemyśle elektrotechnicznym i elektronicznym.

Tworzenie kombinatów musi być poprzedzone odpowiednimi studiami i pracami przygotowawczymi.

Równoległe z przygotowaniem projektów organizacyjnych, należy przystąpić do szkolenia kadry kierowniczej, inżynierskiej i organizatorskiej w zakresie stosowania nowoczesnych metod organizacji i zarządzania. Należy pod-

kreślić z całą mocą, że przy tworzeniu kombinatów chodzi o to, aby maksymalnie uruchomić inicjatywę kadry kierowniczej i załóg.

Metody usprawnienia procesu inwestycyjnego

Referat Biura Politycznego prezentuje rozwinięty program usprawnienia procesu inwestycyjnego we wszystkich jego fazach. Sytuacja na tym nadzwyczaj ważnym odcinku jest nadal niepomyślna. Główne tego przyczyny – to zbyt rozproszone inwestycje, zbyt duża liczba równocześnie budowanych obiektów, nieterminowe dostawy maszyn i materiałów na budowę, przewlekły tryb opracowania dokumentacji technicznej i częste jej przeróbki w trakcie realizacji inwestycji. Niezbędna więc jest ponowna koncentracja uwagi partii na tej problematyce i zastosowanie bardziej skutecznych środków działania.

Centralnym problemem organizacji procesu inwestycyjnego jest ujęcie wszystkich jego faz w racjonalne cykle normatywne lub dyrektywne wyznaczające umów.

Dotychczas w wykonawstwie budowlanym i przy rozruchu zakładów produkcyjnych normatywy nie mają charakteru dyrektywnego, nie liczą się z nimi ani resorty i zjednoczenia przy corocznym ustalaniu wielkości nakładów ani też przedsiębiorstwa budowlano-montażowe i producenci maszyn i urządzeń. Nie biorą ich także pod uwagę komisje rozdziału robót.

Poprawa istniejącego stanu wymaga wprowadzenia cykli o charakterze wiążącym dla uczestników procesu inwestycyjnego, skrócenia w szeregu przypadków normatywów czasowych budowy oraz ściślego powiązania cykli budowy z systemem finansowania inwestycji i systemem bodźców materialnych. Stanowić to będzie zasadnicze novum w naszej polityce inwestycyjnej.

Dla wzmocnienia dyscypliny planowania inwestycyjnego i przeciwdziałania rozproszonemu nakładów wprowadza się współczynniki maksymalnego zaangażowania inwestycyjnego w planach resortów, zjednoczeń i rad narodowych. Termin zaangażowania inwestycyjnie oznacza wielkość nakładów, które muszą być wydane, aby zakończyć rozpoczęte już i realizowane inwestycje.

Powinno to przyczynić się do skrócenia frontu inwestycyjnego i do większej koncentracji nakładów w czasie, a także do realizowania inwestycji tańszych, o krótszych cyklach budowy. Następnym tego powinno być skrócenie przeciętnego cyklu realizacji inwestycji w całej gospodarce.

Nowe zasady finansowania bodźcem lepszemu realizacji inwestycji

Niepokojącym zjawiskiem, zwłaszcza w realizacji dużych inwestycji jest zła wycena kosztów w dokumentacji projektowej, a także przekraczanie ich w trakcie budowy. Pewien stopień niedokładności w kosztorysowaniu może mieć miejsce. Nie wszystkie bowiem składniki inwestycji dadzą się z góry ściśle określić w fazie opracowania dokumentacji technicznej.

Nie można jednak godzić się z wadliwą wyceną kosztów powodowaną brakiem poczucia odpowiedzialności i niedbalstwem w pracy projektowej i kosztorysowej. Szczególnie ostatnio w szeregu gałęziach przemysłu w tym rów-

nież w przemyśle maszynowym występuje wzrost kosztów i przedłużenie okresu budowy spowodowany zmianami w zakresie rzeczowym budowanych obiektów. Tego rodzaju przekroczenia kosztów będą powodować zarówno sankcje finansowe uszczuplające fundusz inwestycyjny resortu, jak i utratę części lub całości premii poszczególnych uczestników procesu inwestycyjnego odpowiedzialnych za te przekroczenia. Kwota przekroczenia kosztów wraz z karnymi odsetkami zmniejszy fundusz inwestycyjny danego zjednoczenia, rady narodowej lub innego inwestora pośredniego oraz ich planowy limit na inwestycje nowo rozpoczynane.

Znaczący wpływ na usprawnienie działalności inwestycyjnej powinny wywrzeć nowe zasady finansowania inwestycji. Obecnie wszystkie inwestycje centralne są finansowane bezprocentowym kredytem technicznym z możliwością sankcji w postaci odsetek tylko przy przekroczeniu kosztu lub opóźnieniu terminu uruchomienia obiektu. Nakłady na inwestycje zjednoczeń pokrywane są ze środków własnych zjednoczeń, uzupełnianych ewentualnie, jeśli zachodzi taka potrzeba, niskoprocentowanym zwrotnym kredytem bankowym.

Taki stan nie daje możliwości skutecznego oddziaływania instrumentami finansowymi na realizację inwestycji.

Proponowany system finansowania inwestycji, wiążąc działalność inwestycyjną ze środkami własnymi i z rozrachunkiem gospodarczym ma na celu bardziej skuteczne oddziaływanie środkami finansowymi na cykl realizacji inwestycji na jej koszty, sfera działania kredytu bankowego zostaje bowiem oddzielona od sfery działania środków własnych. Finansowanie inwestycji produkcyjnych odbywać się będzie wyłącznie poprzez kredyt oprocentowany. Natomiast środki własne będą mogły być użyte wyłącznie na całkowitą lub częściową spłatę tego kredytu.

Oznacza to, że stan posiadanych środków przez zjednoczenia nie wpływa na wielkość jego inwestycji, która jest określona wyłącznie przez plan.

Takie rozwiązanie powinno skłaniać inwestorów do wyboru inwestycji o krótkim cyklu oraz do skracania normatywnego czasu ich trwania.

Za przekroczenie kosztów i normatywnego cyklu naliczane będą rosnące progresywnie odsetki bankowe, powodujące wraz z sumą dodatkowego kosztu zmniejszenia rocznych limitów na nowo rozpoczynane inwestycje.

Spłata zaciągniętego kredytu zależnie od charakteru inwestycji: nastąpi o jej rozliczeniu w całości lub też częściowo z funduszu inwestycyjnego zjednoczenia, zgodnie z zawartą umową między bankiem a zjednoczeniem.

Żródłem spłaty części kredytu niepokrytej z funduszu inwestycyjnego zjednoczenia, będzie zysk przedsiębiorstwa, któryemu inwestycja została oddana w użytkowanie. W ten sposób inwestycja zostanie powiązana z rozrachunkiem przedsiębiorstwa, a jej efektywność będzie mogła być w praktyce sprawdzona.

Warunki spłaty tej części kredytu, a przede wszystkim podział jej na raty roczne, ustala między sobą bank i przedsiębiorstwo. Mogą one przewidywać różne dla przedsiębiorstwa ulgi. Przy terminowym osiągnięciu projektowej zdolności produkcyjnej powinna być stosowana bonifikata części po bieranych odsetek od kredytu. Tego rodzaju ulgi powiązane z wynikiem finansowym przedsiębiorstwa, a więc i funduszem zakładowym, powinny skłaniać załogę do wysiłków nad szybkim opanowaniem produkcji.

Temu samemu celowi ma służyć wprowadzenie dyrek-

tywnych cykli dochodzenia do projektowych zdolności produkcyjnych.

Zwiększenie uprawnień rad narodowych

Uporządkowania wymaga również system corocznego rozdziału robót. Zasada koncentracji mocy produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych resortu budownictwa na inwestycjach grupy „A” wymaga odciążenia ich od robót drobnych i remontów. Przyczyni się to między innymi do lepszego dotychczas realizacji podstawowych inwestycji rad narodowych takich jak budownictwo mieszkaniowe, szkolne i służby zdrowia, gdzie sytuacja była dotąd szczególnie niekorzystna. Odpowiedzialność za realizację wymienionych inwestycji, które w planie terenowym rady narodowej stanowią około 85 proc. całości inwestycji ciężkiej będzie na Ministerstwie Budownictwa. Rady narodowe będą natomiast odpowiedzialne za pozostałe inwestycje, dla których muszą odpowiednio rozwinąć potencjał wykonawczy.

Poza tym rady narodowe będą zobowiązane w oparciu o przekazane im plany i środki inwestycyjne przez zjednoczenia i resorty – opracować programy realizacji wspólnych lub skojarzonych inwestycji na swym terenie.

Usprawnienia wymaga też działalność inwestycyjna w gospodarce terenowej.

Proponuje się, by środki na inwestycje terenowe przyznawane były w wielkościach globalnych z określeniem jedynie nakładów na budownictwo mieszkaniowe.

Proponowane przez Biuro Polityczne zamierzenia prowadzą do dalszego rozszerzenia uprawnień rad narodowych. Ich działalność koordynacyjną powinna prowadzić do opracowania jednolitego planu inwestycyjnego – obejmującego nakłady inwestycyjne wszystkich inwestorów we wszystkich grupach.

Zadania, które obecne plenum stawia przed partią – jej organizacjami i instancjami – są trudne i odpowiedzialne. Prawidłowa ich realizacja wymagać będzie przewyższenia wielu starych nawyków i błędów, pełnego zrozumienia przez aktywny gospodarczy i partyjny proponowanych zmian w polityce inwestycyjnej oraz w nowych metodach planowania i szerokiej ich popularyzacji wśród załóg zakładów przemysłowych i instytucji.

Tej szerokiej pracy wyjaśniającej musi jednocześnie towarzyszyć stałe ulepszanie metod partyjnej i społecznej kontroli podjętych wniosków i uchwał. Na pilność i aktualność tego zadania wskazuje zawarta w referacie Biura Politycznego krytyczna ocena realizacji uchwały VI plenum KC w sprawie doskonalenia działalności inwestycyjnej. Uchwalała ta w wielu istotnych punktach nie została wykonana. Wiele spraw załatwiono formalnie.

Realizacja uchwały wymaga przewyższenia atmosfery stałego nacisku na zwiększanie inwestycji ponad wielkości ustalone w planie. W wojewódzkich programach działania, zatwierdzonych przez komitety wojewódzkie nie mogą być zawarte rozmaitego rodzaju propozycje inwestycyjne przedsiębiorstw czy instytucji, nie przewidziane w planie państwowym.

Pożądana poprawa w efektywności procesu inwestycyjnego może nastąpić tylko poprzez wyeliminowanie z naszego działania tych wszystkich szkodliwych i przeszkadzających nam w rozwoju praktyk. Może tego dokonać tylko pełne konsekwentne działanie organów i instancji partyjnych, właściwa praca resortów i rad narodowych.

Naszym podstawowym obowiązkiem będzie zapewnienie realizacji uchwały, jaką podejmiemy obecne plenum Komitetu Centralnego.

Marszałek Jakubowski opuścił Sofię

Naczelnym dowódcą zjednoczonych sił zbrojnych państw – stron Układu Warszawskiego, marszałek Jakubowski oraz szef sztabu zjednoczonych sił zbrojnych, gen. Sztienienko zakończyli wizytę w Bułgarii i opuścili Sofię. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

Wspólne dowództwo sił wyzwoleniczych

Cztery organizacje palestyńskiego ruchu oporu stworzyły wspólne kierownictwo – głosi komunikat Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny opublikowany w środę wieczorem w Bejrucie.

Te 4 organizacje to – „Al Assifa” (zbrojne ramię El Fatah), „As Saika”, „Ludowo-demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny” oraz „Ludowe Siły Wyzwolenia”.

Komunikat stwierdza, że po czwarty od 4 kwietnia wszystkie informacje dotyczące operacji bojowych tych ugrupowań będą podawane przez jednego rzecznika. (PAP)

1 stycznia 1968 roku Węgrzy rozpoczęli gruntowną reformę swego systemu kierowania gospodarką. Najogólniej biorąc polega ona na zastąpieniu administracyjnych nakazów „regulami” ekonomicznymi. Jest to operacja konieczna, śmiała, lecz i trochę ryzykowna. W przypadku powodzenia zyski mogą być olbrzymie, lecz dopiero za parę lat. W przypadku potknięcia się — straty występują natychmiast. Sceptycy przepowiadali nawet, że nieuniknione w początkowym okresie wprowadzania reformy zamieszanie spowoduje spadek produkcji, żywiłowy wzrost cen i co za tym idzie — niezadowolenie ludności.

Praktyka pierwszego roku realizacji reformy nie potwierdziła tych obaw. Produkcja rolna zgodnie z planem, płace także, w zaopatrzeniu ludności większych zakłóceń nie notowano, a poziom cen wzrósł tylko o 1 procent — zamiast od 1,5 do 2 jak się spodziewano. I to mimo wyjątkowego nieurodzaju (susza) w rolnictwie.

Wzrosła rentowność działalności gospodarczej. Dopuszczalne załóg do udziału w zyskach spowodowało, że już w hilansach półrocznych, przedsiębiorstwa wykazywały zysk o 20 procent większy niż planowano. Władze badały jednak w jakim stopniu jest to efektem organizacyjno-technicznych

Na Węgrzech

Rok po reformie

nych przedsięwzięć, zmierzających do obniżenia kosztów własnych zaopatrzenia, produkcji i zbytu — a na ile wynikiem zatajenia rezerw lub innych nieuczciwych manipulacji. Chodzi bowiem o to, aby nikt nie mógł być premiowany za cwaniactwo.

Mimo dużej liberalizacji, tak ceny fabryczne jak i detaliczne kształtowały się na ogół pomyślnie. Zdecydowana część obrotu towarowego realizowana była bez zakłóceń po cenach ustalonych wspólnie (w toku prac przygotowawczych do reformy) przez organy rządowe i zakłady produkcyjne. Nie mniej w zakładach odczuwa się tendencję do preferowania produkcji rynkowej i eksportowej przynoszącej większe zyski. Władze nie dopatrują się jednak w tej tendencji większego niebezpieczeństwa i proponują dalszą liberalizację w ustalaniu cen.

Pierwszy rok reformy nie przyniósł natomiast spodziewanego przełomu w dziedzinie wydajności pracy. Osiągnięty przyrost produkcji u-

zyskany został w dużej mierze na skutek wzrostu zatrudnienia. Pod tym względem, sytuacja nawet nieco się pogorszyła w porównaniu z latami przed reformą. Wprawdzie w Budapeszcie i niektórych innych dużych ośrodkach przemysłowych wydajność pracy znacznie wzrosła, lecz możliwości intensyfikacji pracy były tam większe. Władze przypominają dziś, że świadomie stępiały ostrość działania bodźców intensyfikujących wydajność. Obawiały się bowiem, że okresowe bezrobocie towarzyszące przesuwaniu nadwyżek siły roboczej z jednych branż do drugich, może spowodować niedobry klimat polityczny dla reformy.

Nie poprawiła się także sytuacja na froncie inwestycyjnym. Węgry borykają się w tej dziedzinie z podobnymi zjawiskami co u nas: z rozproszonym frontem robót, wydłużaniem się cykli inwestycyjnych, zwiększaniem kosztów oraz z chronicznym niedoborem mocy przerobowych. Obecnie, gdy reforma wprowadziła zasadę, że państwo finansować będzie tylko kluczowe dla kraju inwestycje a wszystkie pozostałe mają być finansowane przez te przedsiębiorstwa, na których zadanie owe inwestycje podjęto — w kraju powstał lament. Raptem okazało się, że w okresie „darmowego” rozdzielania środków, wiele przedsięwzięć rozpoczęło nie w pełni ekonomicznie uzasadnione inwestycje i teraz pragnie się z nich wycofać lub wymienić na inne, opłacalsze. Wzmaga się też popyt na kredyty inwestycyjne krótkoterminowe, szybko rentujące się. Jest to zjawisko optymistyczne, świadczące o tym, że reforma działa skutecznie i w przeciągu 2—3 lat może doprowadzić do poważnego zwiększenia rentowności inwestycji.

Najtrwalszej próbie poddane zostało jednak w pierwszym roku reformy węgierskie rolnictwo. Tak suchej wiosny i lata nie przeżywało ono chyba od 100 lat. Jednak dzięki węższemu zabiegom agrotechnicznym, zbiory zbóż chlebowych uratowano. Pokazny import pasz nie dopuścił też do spadku hodowli bydła i trzody. Najdotkliwiej susza odbiła się na wysokości zbiorów warzyw i owoców. I to było główne przyczyną wymienionego wyżej wzrostu poziomu cen w kraju o 1 procent. Bo warzywa i owoce stanowią tu istotny składnik obrotów handlowych i spożycia.

Zgodnie z reformą, państwo zaprzestało przydzielania uspołecznionym przedsiębiorstwom rolnym traktorów i maszyn.

Obecnie muszą one je kupować za gotówkę lub na kredyt. Z całego kraju dochodzą sygnały o spadku popytu na traktory i maszyny. Jest to zjawisko niebezpieczne, ponieważ może zahamować proces mechanizacji rolnictwa i spowodować większe zużycie ludzkiej siły roboczej, na którą liczy przecież przemysł i budownictwo. Władze zastanawiają się nad bodźcami, które mogłyby spowodować zwiększenie popytu wsi na maszyny.

Przygotowując zasady reformy władze węgierskie długo zastanawiały się nad problemem handlu zagranicznego. Bo Węgry są krajem małym ubogim w surowce i wielu towarów nie opłaca im się wytworzyć. Stąd prawie 40 procent swej produkcji sprzedają za granicą i stamtąd sprowadzają to wszystko, co im do życia brakuje. Usamodzielnienie przedsiębiorstw mogło więc spowodować zakłócenia w realizacji zawartych umów handlowych z zagranicą. Jednak Węgry poszli i na to ryzyko, ufając w prawidłowo ustalone bodźce ekonomiczne oraz zdrowy rozsądek wytwórców.

Miniony rok wykazał nie tyle dalszy wzrost wymiany towarowej z zagranicą, lecz także poprawę efektywności tej wymiany. Dopuszczenie przedsiębiorstw do współudziału w penetracji zagranicznych rynków i zawieranie umów zacięło niósł związki wytwórców obu stron (prawie 50 procent obrotów przypada na kraje socjalistyczne), wzmogło pęd do kooperacji oraz nacisk na szerszą integrację gospodarczą. Węgierski rząd złożył ostatnio władzom WRPG ciekawą propozycję w tej sprawie.

Aktyw gospodarczy i polityczny przedsiębiorcy stanął na wysokości zadania i dowiódł, że potrafi myśleć i działać zgodnie z zasadami racjonalnego gospodarowania oraz godzić interesy zakładów z interesem społecznym. W swej masie nie wszedł bowiem — tego sceptycy obawiali się najwięcej — na egoistyczną drogę wykorzystywania przynależnej przedsiębiorstwom samodzielności w dziedzinie kształtowania produkcji, zatrudnienia, kosztów i cen do osiągnięcia łatwych zysków ze szkoda dla milionów obywateli. Zdarały się wprawdzie nieliczne próby tego typu, lecz stanowiły one raczej margines. Bo państwo, jako centralny planista, zachowało w swych rękach po tężny oręż do sterowania gospodarką narodową w pożądanym kierunku: politykę kredytową, podatkową, cenową i inwestycyjną.

PIOTR CHOJNACKI

Album - dokument

Wojna i dziecko

Album pod tym tytułem w słowie wstępnym wymienia setki egzekucji, w których wraz ze starszymi ginęli chłopcy i dziewczęta, nawet 2-letnie. W zbrodniach tych uczestniczyli także Wehrmacht: jego dowództwo 16 grudnia 1942 roku wydało rozkaz nie oszczędzania również dzieci.

Nie dziw więc, że biorąc udział w ruchu oporu, młodzież walczyła o życie starszych, własne i młodszych. Zwycięstwo bowiem hitlerowskich Niemiec zapowiadało wcześniejszą lub późniejszą zagładę całego naszego narodu. Chłopcy kolportowali tajną prasę, byli odważnymi łącznikami, wielu z nich zginęło dla ojczyzny. 13-letni Maryś Dąbrowski z Rogoźna Wielkopolskiego, z rodzicami wysiedlony do Sokolowa Podlaskiego, torturowany nie zdradził swoich kontaktów z oddziałem partyzanckim. Nieśmiertelną sławą okryły się harcerskie „Szare Szeregi”, zorganizowane przez Wielkopolanina — Floriana Marciniaka. W powstaniu warszawskim młodzież dała niezliczone przykłady odwagi.

Album zawiera zdjęcia dokumentarne. Mają one większą wymowę niż opowiadania. Pokazane zostały w 5 seriach tematycz-

nych: Wrzesień 1939, Dzień powstania, Terror (część fotografii z Wielkopolski), Zagłada (dramat dzieci polskich i żydowskich) i Walka. Są to dokumenty, których autentyczności nie mogą zakwestionować mordercy spod znaku swastyki, gdyż pochodzą one z ich własnych albumów.

Album „Wojna i dziecko” przeznaczony jest nie tylko dla polskiego czytelnika i tego najmłodszego, który o latach mordu i głodu wie tylko coś niecoś z opowiadań, ale także dla czytelnika francuskiego, angielskiego i niemieckiego, aby i on przypomniał sobie, a jeśli nie wie, dowiedział się o losach dzieci na terenie okupowanej Polski, o losach dzieci nie tylko polskich, bo spędzonych tu z całej Europy.

Wydaje mi się, że nakład tej cennej publikacji (20 tys. egzemplarzy) jest za mały. Przecież nie powinno jej zabraknąć we wszystkich bibliotekach szkolnych i publicznych, aby w umysłach i sercach pełniła straż przed powtórzeniem się tamtych lat. J. P.

*) Helena Boczek, Eugeniusz Boczek, Jacek Wilczur: „Wojna i dziecko”, Nasza Księgarnia — Warszawa, 1968 r., Cena 40 zł.

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Przypominając, iż w roku 1961 łączono mord na przywódcę kongijskim Patrice Lumumbie z osobą ówczesnego sekretarza generalnego ONZ Daga Hammarskjölda, hamburski magazyn polityczny

DER SPIEGEL

relacjonuje: „Oskarżenie to ponownie jest wysuwane w osiem lat po tragicznej śmierci Lumumbi — tym razem przez jednego z najbliższych współpracowników sekretarza generalnego. Conor Cruise O'Brien, niegdyś doradca Hammarskjölda, zarzuca mu (...) że wspólnie z Amerykanami doprowadził do zapadku Lumumbi i sprzyjał jego zamordowaniu przez przeciwników politycznych.

Irlandczyk O'Brien zna ONZ i Kongo: do połowy 1961 roku był delegatem swego kraju w ONZ; następnie Hammarskjöld mianował go dołgodnym dyplomatą najwyższym przedstawicielem Narodów Zjednoczonych w Kongo. On też kierował akcją sił ONZ w Katandze rządzonej przez Moise Czumbe, by podporządkować siła secesjonistyczną międzyową prowincję kongijską rządowi centralnemu. (...) Trzy miesiące później (...) ustąpił ze służby dla Narodów Zjednoczonych, podobno „by móc swobodnie mówić”.

To też O'Brien uczynił w wydanym w 1962 r. pamiętniku katangijskich, poddał gwałtownej krytyce administrację ONZ, zarzucając sekretarzowi generalnemu Hammarskjöldowi wprowadzenie w błąd państw członkowskich i nieprawdowość (...).

24 czerwca 1960 r. (...) 34-letni Lumumba objął w wyniku wolnych wyborów rząd belgijską kolonią Kongo. Siedem dni później Belgia uznała niepodległość. W niewiele dni po wycofaniu się władców kolonialnych, Kongo zagroził bunt armii, wojny szczepowe, górnicze prowincje Katangi i Kasai ogłosiły secesję.

Bezradny wobec chaosu Lumumba szukał pomocy. Znalazł ją u sekretarza generalnego ONZ — Daga Hammarskjölda, który posłał 16 000 żołnierzy. (...)

Wkrótce jednak dobre stosunki pomiędzy pomocnikiem Hammarskjölda, a znajdującym się w trudnej sytuacji premierem, uległy zmianie. Mianowicie szef ONZ nie był skłonny ponownie przyjąć do Kongo separatystycznej prowincji (...).

W takiej sytuacji Hammarskjöld spotkał się z ambasadorem amerykańskim w Kongo, Clairem Timberlake... i zaakceptował przedstawione przez niego obalenie i śmierć Lumumbi.

Hammarskjöld dotrzymał słowa, kiedy w początkach września 1960 r. prezydent Kasavubu i szef armii Mobutu usunęli niewygodnego dla mocarstw zachodnich premiera. ONZ: zablokowała lotniska dla zwolenników Lumumbi, którzy chcieli uzyskać poparcie kraju dla zrzuconego szefa rządu; zafundowała szefowi armii Mobutu ze środków Organizacji 5 mln. franków belgijskich, za które tenże zabezpieczył sobie lojalność armii; zabroniła Lumumbie, który chciał zwrócić się do mas ludowych, wstępu do gmachu radiostacji.

Cztery miesiące później, w styczniu 1961 r. Lumumba został uwięziony, skatowany niemal na śmierć przez żołnierzy Mobutu i wywieziony samolotem do Elisabethville — stolicy Katangi. Tam strzelił go jeden z podoficerów Czumbe.

Hammarskjöld ubolewał przed Radą Bezpieczeństwa, jako by ONZ nie mogła zapobiec śmierci Lumumbi: „Został ujęty w głąbi kraju. Narody Zjednoczone nie miały możliwości interweniowania, ponieważ nie panują nad sytuacją”.

Temu jednak zaprzecza O'Brien. Według jego relacji, Hammarskjöld zabronił swym żołnierzom ochraniać Lumumbę podczas jego podróży po kraju. I kiedy ostatecznie Lumumba, podczas podróży do Stanleyville, wpadł kolo miejscowości Mwaka w ręce swych prześladowców, sekretarz generalny zakazał także jego uwolnienia, chociaż właśnie w pobliżu Mweki stacjonował silny oddział kontyngentu Ghany.

Też O'Brien wspiera amerykańska historyczka Catherine Hoskyns. Owa specjalistka dziejów Kongo potwierdza to, co ujawnia eksdyplomata, iż dowódca kontyngentu Ghany dla sił ONZ chciał uwolnić Lumumbę, jednak „Ghanańczykom wydano surowe zalecenie nie interweniowania”.

„Rozkaz z centrali nowojorskiej wypelnili także żołnierze ONZ na lotniskach Leopoldville i Elisabethville. Tak więc Mobutu mógł bez przeszkód wydać porwanego Lumumbę jego najzacieklejszemu wrogowi, szefowi separatystycznej Katangi — Czumemu”.

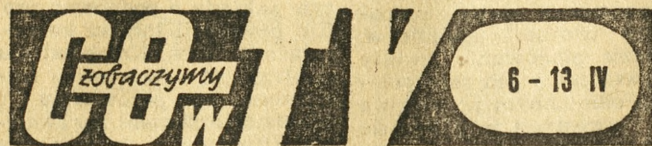
Z. Sz.

NIEDZIELA

- 9.15 — „Przypominając, radzimy”
9.25 — „Papa się żeni” polski film archiwalny
10.55 — „Melodie na dzień dobry”
11.15 — „Wycinanki”
11.55 — „Królowa śniegu” wg H. Ch. Andersena
13.00 — „Przemiany”
13.30 — „Ogrody kolorowe” rep. filmowy
14.00 — „My 69” teleturniej
15.05 — „Verbun Nobile” — opera komiczna S. Moniuszki
16.05 — Teatr TV: Ludwik Hieronim Morstin „Obrona Kasenty”
17.35 — „Spotkanie z pisarzem” — z Julianem Kawalcem rozmowa Aleksandra Malachowskiego
18.10 — „Chłopcy — Zakopanie” — z cyklu „Ludzie i zdarzenia”
18.30 — „Lucjan i inne” program rozrywkowy
20.00 — „Szantaż i dyplomacja” — dokumentalny film TVP z cyklu „Drogi i bezdroża II Rzeczypospolitej”
20.40 — „Władza” II cz. filmu TVP z cyklu „Hrabina Cosel”
21.25 — Polska Kronika Filmowa
21.35 — „Wieczór z Anną Moffo” filmowy program rozrywkowy
22.30 — „Gigi” film fab. USA.

PONIEDZIAŁEK

- 9.20 — „Calamity Jane” czyli „Grażyna Jane” film fab. USA
11.00 — „Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o Puchar Polski — Legia — Arkonka”
12.45 — „Świergusty w Wilamowicach” ludowe widowisko muzyczne w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca z Wilamowic
13.20 — „Bogactwo oceanu” film z serii „Encyklopedia morza”
14.10 — „Echo stadionu” magazyn sportowy
14.45 — „Z nurtem Weławy” film rozrywkowy prod. CSRS
15.30 — „Wyprawa do Dębna” z cyklu „Piorkiem i węglem”
15.55 — XI Mistrzostwa Kibiców Sportowych (teleturniej)
16.55 — „Gra Jerzy Milian”
17.30 — „Orle gniazdo” reportaż filmowy
17.55 — „Wszystko o miodzie” w dowisko TV
18.25 — „Magia wielkich łowów”
18.40 — „Spotkanie z Teligą” —



Klub sześciu kontynentów
19.05 — Film krótkometrażowy
20.05 — Spotkanie na m/s „Bato-rym” film dokumentalny TVP
20.20 — „Upadek” III część filmu TVP z cyklu „Hrabina Cosel”
21.10 — „Almanach”
21.40 — Teatr TV na świecie Luigi Pirandello „Pokoje do wynajęcia” film prod. TV włoskiej.

WTOREK

- 9.00 — „Teleferie” — „Towarzystwo zagadkowe poranne”
9.20 — „Maksymek” film fabularny radziecki
12.45 — „Przysposobienie rolnicze” — „Czynnik intensyfikujący produkcję użytkową zielonych”
15.25 — „Przysposobienie rolnicze” powtórzenie
16.00 — „Teleferie” „Towarzystwo zagadkowe wieczorne”
16.45 — „Panorama Lubuska”
17.00 — Telewizyjny Ekran Młodzieży
20.05 — „Taki jest Bałujew” — film fab. radziecki
21.40 — „My z pierwszego roku”.

ŚRODA

- 9.00 — „Teleferie” „Towarzystwo zagadkowe poranne”
9.20 — „Litewski cyrk” film fabularny radziecki
16.00 — „Teleferie” „Towarzystwo zagadkowe wieczorne”
17.25 — „Telegram”
17.35 — „Radny ma głos” — transmisja z RN Poznań
18.15 — „Łódzka wiosna” — koncert laureatów międzynarodowych nagród artystycznych
18.45 — „Wszelchnia TV” z cyklu „Sztuka liczenia” program pt. „Spożycie po polsku”
20.05 — „Agent ubezpieczeniowy” film fabularny angielski
21.00 — „Światowid”
21.30 — Polska Kronika Filmowa
21.40 — Studio Współczesne — Ta-

deusz Różewicz — „W środku życia”.

CZWARTEK

- 16.45 — „Ekran z bratkiem”
17.50 — „Kronika tygodnia”
18.00 — „Nowości ekranu”
18.15 — „Nad Odrą i Bałtykiem”
18.45 — „Pokoje artysty wykonawcy: Lidia Grychotówna — for- tepiant, Andrzej Hiolski — śpiew
20.05 — reportaż telewizyjny
20.35 — Teatr Kobra J. Popplewell „Ślepa uliczka”
21.55 — „Refleksje”.

PIĄTEK

- 11.25 — „Agent ubezpieczeniowy” film fabularny angielski
15.10 — Z cyklu „Wybieramy zawod”
16.45 — „Zręczne ręce” program dla dzieci
17.00 — „Pan Półka i spółka”
17.20 — „Nasi kandydaci”
17.35 — „Nie tylko dla pań”
17.55 — „Don Kichot” film
18.20 — „Wszelchnia TV z cyklu „Człowiek i kosmos” program pt. „Dwunasty rok ery kosmicznej”
18.50 — „Czwarta zmiana”
20.05 — „Śmierć przyjaciela” film fabularny włoski
21.30 — „Stefan Batory wchodzi w rejs”
22.00 — 10 minut recenzji.

SOBOTA

- 8.55 — „Komedianty” — dramat obyczajowy — film fab. polski
15.25 — TV kurs rolniczy „Zyto jako poplon”
16.00 — „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”
16.10 — Program tygodnia
16.45 — Dla młodych widzów „Nie tylko za kierownicą” — XII turniej szkół zawodowych
17.45 — Reportaż filmowy

Codziennie: Dobranoc — 19.20; Dziennik (lub Monitor) — 19.30; Politechnika — 15.45 i około 22.40 (z wyjątkiem sobót i niedziel). (6)

praktycznych. Najlepiej jeżeli uprzednio przesłaby Pani jakąś praktykę. Polecamy na ten temat książkę pt. „Żywopłoty” Władysław Senety, wyd. przez Państwowe Wydawnictwo Rolnictwa i Leśnictwa. Cena książki 7 zł. (148)

WYPowiedzenie PRACY

T. J. — Czy pracownik fizyczny wykonujący pracę umysłową, a chcący otrzymać zwolnienie z pracy musi wypowiedzieć 2 tygodnie czy też 3 miesiące naprzd?

RED. — Kto w większości wykonuje prace umysłowe — ma wszelkie prawa pracownika umysłowego i to bez względu na fakt zajmowania etatu fizycznego. W takim przypadku należy zatem wypowiedzieć umowę o pracę na 3 kalendaryzowane miesiące naprzd. (670)

WYCOFANIE WKŁADU W SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Monika z Poznania — Czy w razie wycofania się ze Spółdzielni Budowy Domków Jednorodzinnych (typu własnościowej) można przejść do Spółdzielni Mieszkaniowej — budującej mieszkania typu lokatorskiego?

RED. — Z chwilą wystąpienia ze Spółdzielni — jakiegokolwiek — a więc lokatorskiej czy własnościowej, zachowuje się jedynie prawo do zwrotu udziału i wkładu wniesionego do Spółdzielni. Wszelkie inne, a więc prawo otrzymania mieszkania jak i kolejność traci się; przy ponownym wstąpieniu do Spółdzielni uprawnienia uzyskuje się na tych samych zasadach jak dla nowo wstępujących. (11)

18.00 — „Gawędy wilków morskich”
18.15 — Film z serii „Encyklopedia morza”

20.15 — „Fruwające gwiazdy” program rozrywkowy z Lipska
21.15 — „Pegaz”
22.25 — Kino Interesujących Filmów „Służący” film fab. ang.

NIEDZIELA

- 9.20 — TV Kurs rolniczy „Zyto jako poplon”
9.55 — „Przypominamy radzimy”
10.05 — „W obronie życia ludzkiego” film dokumentalny prod. ONZ
10.30 — Kronika 50-lecia Kraju Rad — Rok 1934 — film
11.00 — Sprawozdanie z meczu piłkarskiego Ruch — GKS Katowice
12.55 — Lenin w filmie z cyklu „W starym kinie”
13.55 — „Sezam muzyczny” — „Pan Tadeusz” — suita symfoniczna do poematu A. Mickiewicza skomponowana przez A. Szełuto. Program baletowo-literacki w wykonaniu solistów baletu i orkiestry Opery Poznańskiej
14.25 — „Przemiany”
14.55 — Dla dzieci „Maski mistrza Fantaski”
15.55 — „Architektura znad brzegów Nilu” z cyklu „Piorkiem i węglem”
16.20 — „Budujemy” — felieton TV
16.35 — Polska Kronika Filmowa
16.45 — Teatr Komedii Współczesnej P.C. Yorsilo „Uwaga, posiedzenie trwa”
17.35 — „W kręgu słowników nowatorstwa” z cyklu „Pogadanki o języku”
17.50 — „Nie ma cudów” program satyry politycznej
18.35 — „Dom” reportaż filmowy z cyklu „Ludzie i zdarzenia”
20.05 — „Szkłany zamek” film prod. franc.
21.45 — Wiadomości sportowe i sprawozdanie filmowe z mistrzostw Polski w biegach przełajowych
22.00 — „Gramo-von-balet” film progr. rozr. prod. CSRS.

KWIECIEŃ 4	Izydora
Piątek	Stońce: 5.20-15.32

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Winnetou” (II s. jug. 11 l.); g. 17.30, 20 „Pieski świata” (włoski 16 l.); **APOLLO** — g. 10, 12.30, 15, 17.45, 20.15 „Złoty wiek” (franc.-włoski 16 l.); **BALETYK** — g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wolodyjowski” (pol. 14 l.); **CZTER NASTKA** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Angelika wśród piratów” (franc. 16 l.); **GONG** — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); **GRUNWALD** — g. 17, 19.30 „Przy- wrotna burza” (czeski 16 l.); **GWIAZDA** — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Kasiarz” (ang. 14 l.); **KOS- MOS** — g. 17, 19.30 „Kto mu otwo- rzy drzwi” (rum. 14 l.); **MALTA** — g. 16, 18, 20 „Tygrys lubi świeże mięso” (franc. 16 l.); **MINIATUR- KA** — nieczynne; **OLIMPIA** — g. 10, 13, 16 „Pan Wolodyjowski” (pol. 14 l.); **OSIEDLE** — g. 16, 19 „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 l.); **PANCERNIAK** — g. 17.30, 20 „Morderca na zawołanie” (NRD 16 l.); **PALACOWE** — g. 12 „Ta- jemnice wulkanów” (franc. 11 l.); **ang. 15, 17.30, 20 „Kolekcjoner”** (ang.-ameryk. 18 l.); **PRZYJAZN** — g. 15.30, 18, 20.15 „Kierunek Ber- lin” (pol. 11 l.); **RIALTO** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jak ukrą- sić milion dolarów” (USA 14 l.); **RU- SAŁKA** (Szwajcaria) — g. 17, 19.30 „Synowie Katie Elder” (USA 16 l.); **SCALA** — g. 16, 18, 20 „Waka- cje nad morzem” (rum. 12 l.); **TE- CZA** — g. 17 „Flip, Flap i inni” (USA 11 l.); **g. 19 „Falstaff”** (hiszp. 16 l.); **WARTA** — g. 10, 11.30 „Ma- newry Dniepr” (radz. 11 l.); **g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Ciepłe czasy dla gangsterów”** (franc. 16 l.); **WCZA SOWICZ** (Puszczkowo) — g. 17 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); **g. 19.15 „Giulietta i duchy”** (włosko-franc. 18 l.); **WILDA** — g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wolodyjowski” (pol. 14 l.); **WRZOS** (Luboń) — nie- czynne; **WRZOS** (Kosina) — g. 17, 19.15 „Chłopek z fantazją” (radz. 7 l.); **OTOPLASTIKON** — g. 12-21 „Jeruzolima”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9-19.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna- nia) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko- we (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.
WYSTAWY
BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Wystawa malarstwa Marka Sa- petto i Wiesława Szamborskie- go — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6) — Malarstwo Pawła Kromholza — g. 10-22.
Muzeum Archeologiczne — „Pol- skie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czerwonego” — g. 13-19.
Muzeum Narodowe — Malar- stwo Aleksandra Kobrzeja — g. 9-15 (do 20 IV).
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Teatrj Poznań- skie w Polsce Ludowej” — g. 10-18 (do 25 IV).

PTF (Paderewskiego 7) — Wysta- wa fotografii krajoznawczej i ofiarowana Szkole Podstawowej im. Fr. Witkowskiego — g. 10-19.
Pałac Kultury — „Wystawa ma- larstwa ZPAP Poznań” — g. 11-18 (do 5 IV).

Salon Wystawowy PK — Wysta- wa prac plastyków poznańskich — g. 12-20.
Klub „Akumulatory” (DS ul. Zwierzyńska 7) — Wystawa: „Zatrudnienie i nauczanie w za- kładach karnych woj. poznańskie- go” — g. 14-18.

DYŻURY
Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 1/2, tel. 510-21) — inter- na, chirurgia ogólna.
Szpital Miejski im. Struska (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — okuli- styka.
Szpital Kliniczny im. Świecie- kiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — laryngologia, neu- rologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szol- tańska 27/33, tel. 444-51) — pschia- tria.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel- mońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w do- mu, tel. 666-66 dla Poznania po- rady lekarskie tel. 637-35 — podsta- cie ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba, dla pow. poznańskiego ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 (cała doba).
Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne całą do- ba, pediatryczne (Chelmońskie- go 20) g. 15-23 niedz. i święta — całą doba, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7, w niedziele i święta całą doba. Chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą doba; chirurgi- czne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą doba, al. Marcinkow- skiego 20.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
4 IV 1969 Nr 80 (7815)

Pożyteczne sygnały

Postulaty wyborców pomogą w rządzeniu

Spory udział w realizacji programów wyborczych FJN mają sami mieszkańcy Poznania. To oni przecież podczas kampanii wyborczej w 1965 r. zgłosili wiele wniosków i postulatów. Część z nich uwzględniono już w programach wyborczych.

Wnioski dotyczyły nie tylko spraw drobnych, lecz także wielu niezbędnych robót koniecznych dla poprawienia funkcjonalności organizmu miejskiego. Dla rad narodo- wych stanowiły więc one nie- jednokrotnie sygnał, co wymaga usprawnienia, i w której jeszcze dziedzinie istnieją znaczne zaniedbania. Toteż szereg postulatów włączono do założeń rocznych planów go- spodarczych miasta i dzielnicy.

W 1965 r. w czasie kampanii wyborczej zgłoszono pod adresem Rady Narodowej Poznań 549 wniosków. Do pre- zydów rad pięciu dzielnic wpłynęło blisko 2 300 postula- tów. Nie wszystkie jednak spo- śród nich można było uznać za możliwe do wykonania. Sze- reg dotyczyło budowy nowych obiektów. Z braku dostatecz- nych środków finansowych rea- lizację ich trzeba było przesunąć na okres po 1970 roku.

W latach 1966-70, a więc w ramach 5-letniego planu gospo- darczego, RN Poznania zatwier- dziła do wykonania 408 wnio- sków. Do tej pory załatwiono z nich 356. Niemniej rada kil- kakrotnie rozważała możliwo- ści załatwienia także tych spraw, które pierwotnie nie były zakwalifikowane do rea- lizacji. Dzięki temu 33 wnioski przyjęto dodatkowo do wyko- nania. Wprawdzie niektóre z nich wejdą do planu dopiero w przyszłym roku, jednak do- brze się stało, że znaleziono możliwość spełnienia życzeń mieszkańców. Dotyczy to m.in. zainstalowania oświetlenia na

ulicach: Opolskiej, Jarochow- skiego (częściowo), Santockiej i kilku innych, przedłużenia sieci wodociągowej na ul. Zwi- rowej oraz utworzenia okręż- nej linii autobusowej łączącej osiedle Debiec z przystankiem przy ul. Dzierżyńskiego.

Niedobrze natomiast się sta- ło, że 44 wniosków z przyję- tych pierwotnie do realizacji nie doczeka się wykonania do 1970 r. Wprawdzie w większo- ści przypadków przesunięcia terminów są uzasadnione, jed- nak należałoby w przyszłości bardziej precyzyjnie ustalać o- stateczne terminy wykonania niektórych spraw. Pierwotnie np. przewidywano budowę w mieście domu nauczyciela. Tym czasem z braku limitów inwe- stycyjnych nie dojdzie ona do skutku. Mimo zapewnień nie

odpowiadamy

Bożena Adamczewska. — Prosi- my zwrócić się do Zakładu Dosko- nalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszkowski 57, (800).

Stefan Fr. — Trudno nam odpo- wiedzieć kiedy poszukiwane przez Pana artykuły znajdują się na ry- nku. Może znajdzie je Pan w ko- misie. (814)

Jadwiga Klabecka. — Głównym otwórcą w filmie pt. „Jeździec z nikąd” jest Alan Ladd. Film ten jest produkcją amerykańską z roku 1953. Aktor ten już nie żyje. (741)

Obywatel z Poznania. — Za sy- gnały dziękujemy. Sprawą miod- zię ży zajmujemy się stale. Na pe- wno nieraz jeszcze o niej napise- my. (782)

Ul. Dzierżyńskiego. — Pieśń „Gdy naród do boju” z refrenem — „o cześć wam panowie magna- ci” — napisał Gustaw Ehrenberg, poeta polski (1814 — 1895), prze- bywający 20 lat na zesłaniu na Sy- berii. (749)

Maria W. — Czarną rzodkiew można kupić na targu. (816)

Krzysztof Sz. — Płyty patefoni- one należy chronić przed działani- em promieni słonecznych, pie- ców, grzejników. Również szko- dliwie działa na płyty wilgoć. Naj- lepiej przechowywać je w koszu- lach z folii lub papierowych ko- pertach i czasami odkurzać mię- ką ściereczką, by ochronić po- wierzchnię przed jakimkolwiek tarciem. (813)

Ewa Piotrowska — Radzimy zwrócić się do Wojewódzkiego Związku Hodowców Drobnych In- wenterza, Poznań, ul. Mickiewi- cza 33 (Dom Chłopa).

Henryk — poznaniak. — Zwią- zek Literatów Polskich znajduje się przy ul. Noskowskiego 24. (227)

Janina W. — ul. Szamarszews- kiego. — Nie podaje Pani żadnych konkretnych, trudno nam zająć stanowisko. (754)

Czytelnik J. — Proszę oświadczyć pójść do ZBoWiD-u i sprawę za- łatwić na miejscu. (877)

J. Korczak; 13.40 „Jolanta” — opow. E. Kolozsvári; 14.05 Prze- boje z różnych lat; 14.45 „Bie- kińska sztafeta”; 15. Konc. chóru a cappella PR i TV w Krakowie; 15.20 Wspomnienia z Festiwalu P. Casals; 15.50 „Czerwone Złote- nie” — montaż dokum. E. Dou- brawskiej; 17.25 Poznańskie konc. żywcem; 18.10 Fel. aktualny red. P. Korczaka; 18.20 „Praca, go- spodarka, problemy społeczne”; 19. Przegadł wydarzeń — „Echo dnia”; 19.20 Fel. literacki; 19.30 Konc. symf. z nagrań Ork. Symf. NBC pod dyr. A. Toscaniniego; 21.30 Wiersze Endre Ady’ego — przekład K. Hłakowiczówny; 21.49 Pieśni chóralne Zoltana Kodály; 22.30 Lekcja angielskiego; 22.45 Konc. Ork. PR i TV w Łodzi; 23.25 Gra duet fortep. W. Kisielew- skiego i M. Tomaszewski; 0.03 Aud. „Po- lonia”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lu- bi; 17.30 „Trzej towarzysze” — odc. 27 pow. E. M. Remarque’a; 17.40 Salon muzyki mechanicznej; 18.05 Murarz — rep. Szczesnej Mil- li; 18.25 „Big bandy Nowego Jor- ku” — aud. M. Jurkowskiej; 19 Co wieczór powieść: „Piękny pan” — Guy de Maupassant’a; 19.30 Ballady radzieckie; 19.45 Mi- ni-maks — wydanie dla fonoma- torów; 20.05 Bajeczki ultrakrótkie; „O ósmym krasnoludku”; 20.15 Mikrorozprawy; 20.25 Satyrka pałkami; 20.50 Energetyk z za- pasów; 21.05 Wiersze z muzyką — Zb. Na- mysłowski; 21.20 Pieśń niebia i zie- mi; 21.50 J. S. Bach — Pasja wg Matheusza; 22.08 Gwiazda sied- miu wieczorów — George’te Le- maire; 22.15 Polak Chan — madry; 22.30 O Panagimim można nieskoń- czenie...; 23.05 „Muzyka nocy”; 23.50 Gra B. Peiffer.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Muz. poranna; 8.35 Wokaliza o muzyce rozrywkowej; 9.7 Muzyki scenicznej; 9.35 Z ży- cia ZSRR; 9.55 Muz. dla wszyst- kich; 10.25 „Rozbitek” — fragm. pow. S. Goscinińskiego; 10.45 Utwó- ry z różnych epok; 13 Czas do- brych gospodarzy; 13.15 Opowia- danie pt.: „Ulańska szarża” —

PIATEK 9 Telefe: — „Towa- rzystwo Zagadkowe Poranne”; 9.20-10.45 — „Samotny biały ża- giel” — fab film radz.; 11-12 — Z cyklu: „Arcydzieło” — Koncert Orkiestry Filarmonii Lipskiej.

TELEWIZJA

PIATEK 9 Telefe: — „Towa- rzystwo Zagadkowe Poranne”; 9.20-10.45 — „Samotny biały ża- giel” — fab film radz.; 11-12 — Z cyklu: „Arcydzieło” — Koncert Orkiestry Filarmonii Lipskiej.

TV zastrzega prawo zmian.

znaleziono również innych po- mieszczeń dla poznańskiej O- peretki. Przykładów takich jest więcej. Dotyczą one też w wielu przypadkach spraw nie- bogatelnich, związanych jed- nak z dodatkowymi kosztami inwestycyjnymi. Uzyskanie ich nie zawsze jest zależne od go- spodarzy miasta.

Na podstawie wniosków zgło- szonych w 1965 r. okazało się, że najwięcej (328) dotyczyło gospodarki komunalnej. Wy- nika z tego, że dziedzina ta wymagała wówczas szczegól- nej troski i nakładów. W cią- gu minionych 4 lat nie żało- wano więc środków na popra- wę stanu ulic, chodników o- raz remontów kapitałnych do- mów mieszkalnych itp. Znac- na poprawa właśnie w tej dzie- dzinie nastąpiła dzięki inicja- tywie samych mieszkańców. Na wielu ulicach m. in. na osiedlach peryferyjnych na Je- życach komitety blokowe po- magają przy układaniu chod- ników bitumicznych.

Teraz na spotkaniach przed- wyborczych posłów i radnych z mieszkańcami zgłasza się no- we wnioski i postulaty. Ich rea- lizacja zajmą się już nowe ra- dy, wybrane przez nas 1 czer- ca br. (a)

Ulica bajoro



Do 30 bm. zgłoszenia na przewóz dzieci

Wakacje letnie zbliżają się, a wraz z nimi kłopoty związane z wy- jazdami dzieci na kolonie. Aby ich uniknąć należy już teraz po- myśleć o rezerwacji autobusów. Zgłoszenia zakładów pracy na przewozy dzieci przyjmują od- działy PKS w Poznaniu, Lesznie, Ostrowie Wlkp., Kaliszu, Turku, Gnieźnie, Pile i Koninie. Zgłosze- nia przyjmowane będą tylko do 30 kwietnia br. Pierwszeństwo prze- wozu dzieci na kolonie mają te instytucje, które zlokalizowane są w miejscowościach pobawianych innych środków komunikacji, oraz nie posiadają własnych autobu- sów. Odległość przewozu nie mo- że przekraczać 150 km w jedną stronę.

Szczegółowe informacje w od- działach PKS (wa-no)

Solista i dyrygent — Dawid Ol- strach; 15.40 — Z cyklu: „Wybie- ramy zawód”; 16 — Telefe: Towar- zystwo Zagadkowe Wieczorne. Wy- stawa skarbów — film „Tu Orion wzywa Andromedę”; 17.15 — Dziennik; 17.25 — Nie tylko dla pań; 18 — Film z serii „Don Ki- chot”; 18.25 — Wszelchnia TV — „Polski sezam — woda”; 18.55 — „Tam gdzie była Alba Regia”; — film prod. polskiej; 19.05 — Prze- mówienie Ambasadora Węgier- skiej Republiki Ludowej; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Trzy drogi” z cyklu: „Klucz do M-3”; 20.35 — Teatr TV — Mikolaj Gogol — „Kłótnia” wg opow. pl. „Opowieść o tym jak się pokłócił Iwan Iwanowicz z Nikiforem Ni- kiforowiczem” — Przekład — J. Wy- szomirski. Adaptacja TV — J. Ma- jewski; 21.35 — Z cyklu: „Portre- ty” — Le Corbusier; 22.35 — Dzie- niak.

SOBOTA: 9 — „Telefe”: — „Towarzystwo Zagadkowe Poran- ne”; 9.20-10.25 — „Iwona — gola”; — film fab. prod. czeskiej; 15.30 — Program tygodnia — (W-wa); 16 — „Telefe”; — „Wy- stwa Skarbów” — film — Towar- zystwo Zagadkowe Wieczorne — „Niewidzialna ręka”; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Teatr Młodego Widza — Christiane Jope Slade i Sewell Stokes — „Złoty wieniec”; — Przekład — P. Hulka — Laskow- ski. Oprac. i reżyseria — Witold Skaruch; 18.05 — „Spotkania z przyrodą”; 18.30 — „Kabaret Pio- senki” — przeniesienie z „Estra- dy”; 19 — „Wieczorne rozmowy”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Moni- tor; 20.10 — „Tele-Echo” — wyda- nie specjalne pt. — „Chata roz- śpiewana”; 21.15 — Teatr Rozryw- ki — Z. Przybylski — „Wicek i Wacek” — komedia. Adaptacja — Z. Skowronski. Reżyseria — J. Słowinski; 22.50 — Dziennik TV — o wiadomościach sportowe; 23.10-24 — „Kamaryla” — cz. I telewizyjne- go filmu prod. polskiej z cyklu „Hrabina Cosel”.

TV zastrzega prawo zmian.

Pranie nie będzie już dziwne

W odpowiedzi na nasz felie- ton „Wielkie i dziwne pranie” zamieszczony w „Głosie” z 25- marca br. otrzymaliśmy ob- szernie wyjaśnienie z Miejskich Pralni i Farbiarni w Pozna- niu. Czytamy w nim m. in.:

„...normy zużycia proszków pio- rących wynoszą na pralnicę 8 kg — 0,74 kg, na pralnicę 3,5 kg — 0,32 kg. Sugestia wywieszenia na widocznym miejscu informacji w sprawie ilości przysługujących środków piorących na poszczegól- ny typ pralki jest słuszna i zosta- ła przez nas przyjęta do wykona- nia (...) W celu zlikwidowania po- zorów, że proszki odmierza się „na oko”, zostaną wprowadzone pojemniki z określeniem ilości podawanego w nich proszku do prania”.

Dalej MPiF w Poznaniu informu- ją, że:

„...nie mogą (...) ustalić dwu cen za pranie samoobsługowe (...) ze- środków piorącymi i bez środ- ków, gdyż cena została określona uchwałą Prezydium RN Pozna- nia. Cena dotychczasowa obejmu- je eksploatację urządzeń technicz- nych wraz ze środkami piorący- mi, w ilości zgodnej z normą”.

Z zadowoleniem przyjęliśmy zapowiedź uwzględnienia przez Miejskie Pralnie i Far- biarnie niektórych naszych propozycji. Mamy jeszcze jed- ną. Absolutnie nie kwestionu-

jemy obsługi pralni przez in- struktorki. Prosimy tylko, aby obok mającej się ukazać wy- wiezki o normach zużycia środków piorących, pojawiła się druga informująca o minu- towym cyklu trwania poszczegól- nych faz prania takich jak płukanie, pranie i gotowanie bielizny. Jednak trudno się zgodzić z tym, że nie można zróżnicować cen za pranie ze- środkami piorącymi i bez nich, bo „cena została określona uchwałą Prezydium RN Pozna- nia”. Przecież tę uchwałę mo- żna po prostu zmienić. (g)

II Festival Muzyczny

Najlepsze zespoły młodzieżowe

W wyniku eliminacji woje- wódzkich II Młodzieżowego Festiwalu Muzycznego jury pod przewodnictwem J. Milia na przyznało I miejsce zespo- łowi „Młody Blues” z Kalis- kiego Domu Kultury, II miej- sce ex aequo zespołom „Aspekt” i „Bardowie” z Poz- nania, III miejsce ex aequo zespołom „Anonimus” z Poz- nania i „Kwiaty” z Jarocina; w kategorii solistów laureata- mi zostali Wojciech Lisiecki i Małgorzata Bratek z Poznania oraz Ewa Friebe z Jarocina. Zdobywcy pierwszych miejsc w obu kategoriach wystąpią w maju w półfinałach woje- wódzkich. Ogólny poziom prze- słuchań uznano za wysoki, ju- ry zwróciło uwagę na szereg interesujących poszukiwań ar- tystycznych.

II Młodzieżowy Festiwal Mu- zyczny odbywa się pod protek- toratem Ministerstwa Kultu- ry i Sztuki oraz CRZZ. Głównym organizatorem jest Pol- ska Federacja Jazzowa, współ- uczestniczą związki młodzie- żowe. Festiwal stanowi ma- podsumowanie osiągnięć ama- terskiej muzyki młodzieżowej w Polsce Ludowej. (wb)

INFORMUJEMY

Dyrekcja Muzeum Historii Ru- chu Robotniczego im. M. Kasprz- ka zawiadamia, że wystawa „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” z uwagi na duże powodzenie, bę- dzie otwarta do 20 bm.

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. K. Kurpińskiego, ul. Czerwonej Armii 87 przyjmuje zgłoszenia uczniów na nowy rok szkolny: do działu dziecięcego od lat 7 (fortepian, skrzypce i wio- lonczelę) oraz do działu młodzie- żowego od lat 10 (fortepian, skrzypce, wiolonczelę, kontrabas, instrumenty dęte i śpiew).

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Kobiet zawiadamia, że przy zarządzie działa poradnia rodzinno-wychowawcza, w której udzielają bez- płatnych porad: pedagog, psycho- log i prawnik. Zgłoszenia do po- radni przyjmuje sekretariat, pl. Wolności 9, I ptr. codziennie od godz. 9 do 14 (na piśmie lub tel. 559-10).

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eks- ploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 8 bm. w godz. od 8 do 14 dla ulic: Kolejowa — lewa strona od Rut- kowskiego do Karwowskiego, Rut- kowskiego od Kolejowej do Fin- dera, Al. Polska przy Dąbrowskie- go, Dąbrowskiego od Radosnej do nr 225, Narewska, Pilicka, Wiśla- na, Zarowniecka, Dobra, Radosna przy Dąbrowskiego; 9 bm. w godz. od 8 do 14 dla ulic: Santocka od Polanowskiej do Dąbrowskiego; przy przystanku, Osiedle Krzyżowi- ki, w godz. od 7 do 18 dla ulic: Szyperska, Garbary od Estkow- skiego do Północnej — prawa stro- na, Piaskowa, Północna od Gar- bar do Ks. Józefa; 10 bm. w godz. od 8 do 14 dla ulic: Stalingradzka od Libelta do Cichej — prawa strona, Solna od Stalingradzkiej do Mińskiej, Nowowiejskiego od Inżynierskiej do Mińskiej — pra- wa strona i dalej od Stalingradz- kiej do Kościuszki, Kościuszki od Libelta od Nowowiejskiego — le- wa strona i od Solnej do Barbary — prawa strona; 11 bm. w godz. od 8 do 14 dla ulic: Iwonicza, Za- kopiańska od Kartuskiej do Iwo- nickiej, Krynicka, Czorszyńska Ciechońska, Truskawiecka, i Rabczańska oraz boki przy zbie- gu ulic: Nowowiejskiego i Ko- ściuszki.

Zakład przeprasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. K-2338

Przyjacielska wymiana

Od kilku lat trwa wymiana doświadczeń pedagogicznych i muzycznych między Państwo- wą Szkołą Muzyczną im. K. Kurpińskiego w Poznaniu, a Szkołą Muzyczną z Hojeswer- da (NRD).

Ostatnio gościli w Poznaniu i Szczecinie uczniowie z NRD dając ciekawe występy kon- certowe z uwzględnieniem re- pertuaru polskiego (Chopin, Grudziński, Kisielewski).

Dyrektorzy tych szkół Hel- muth Hammer oraz Ludwik Kwaśnik omówili plany wspól- pracy na następne lata.

Od 10 do 15 bm. orkiestra szkolna z Poznania udaje się do NRD gdzie wystąpi z pro- gramem muzyki polskiej i nie- mieckiej w Dreźnie, Hojeswer- da i Sentfensberg. Programy komentować będzie mgr Wi- talis Dorożala.

Współpracę z zaprzyjaźnio- nymi szkołami Poznania i Hojeswerda podejmuje rów- nież PSM im. Świelgowskiego pod kierownictwem dyr. W. Synowca. (t)

Dnia 1 kwietnia 1969 roku zmarł

WALERY BŁASZAK

kierownik Ośrodka Wypoczynkowego „Rusalka”

Zmarły brał odtąd udział w organizowaniu kulturalnych imprez masowych i „Festynów Prasy, Radia i Telewizji”.

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Zonie i Jego Najbliższym

składa

PWP RSW „PRASA” — POZNAŃ

K-2339